

Zaspy śnieżne i gołoledź na drogach — pułapką dla pojazdów

Ciężka sytuacja wytworzyła się wczoraj na wszystkich niemal trasach komunikacyjnych województwa. Padający bez przerw śnieg utworzył zaspy głównie w rejonie Pilicy i Wolbromia...

Kaukaz, Alpy Julijskie i Rodopy czekają na polskich narciarzy

Biuro Turystyki Zagranicznej PTTK zdobywa coraz nowe terytory. W styczniu br. wysłano pierwsze grupy polskich narciarzy na zimowe wakacje w bazie turystycznej Itkoł na Kaukazie...

Po raz pierwszy wyjadą polscy narciarze w Alpy Julijskie, do Jugosławii, trasa prowadzić będzie do jednej z pięknych miejscowości wysokogórskich Słowenii...

Coraz popularniejszy bułgarski ośrodek turystyczny Pamporowo, w Rodopach, koło granicy greckiej gościć będzie uczestników 18-dniowej wycieczki narciarskiej na przełomie lutego i marca.

Rada Bezpieczeństwa NZ potępią Izrael za zbrojną napaść na Jordanię

NOWY JORK Rada Bezpieczeństwa NZ uchwalila 25 bm. rezolucję, w której potępią Izrael za zbrojną napaść na Jordanię (13 listopada br.)...

Za przyjęciem rezolucji głosowali wszyscy członkowie Rady z wyjątkiem N. Zelandii, która wstrzymała się od głosu. Delegat Izraela, Comay, potępił rezolucję.

W związku z sukcesami neohitlerowców w ostatnich wyborach w Hesji i Bawarii, Brown miał zaznaczyć podczas rozmów moskiewskich, iż nie należy „popępiać dwukrotnie tych samych błędów”.

Supersmog w N. Jorku

Nowy Jork dusił się w czwartek w gęstych oparach smogu — mgły zmieszanej z dymem i spalinami. Zanieczyszczenie powietrza było pięć razy większe niż normalnie i przekroczyło poziom uznany za niebezpieczny.

Radioaktywność w miejscu wypadku

Szczegóły katastrofy samolotu bułgarskiego 3 osoby zeszły z pokładu tuż przed startem

PRAGA Złoty samolot z przelotem z Bratysławy, samolot bułgarskiej linii lotniczych „TABSC” w katastrofie tej zginęło 76 pasażerów i 8 członków załogi.

Wzięto kurs na Pragę. Po 10 minutach łączność radiowa z samolotem została przerwana. Próby jej przywrócenia nie dały rezultatu. Samolot „skosił” na przestrzeni kilku metrów wierchołki drzew, następnie rozpadł się na kawałki, a większa jego część spłonęła.

Wzięto kurs na Pragę. Po 10 minutach łączność radiowa z samolotem została przerwana. Próby jej przywrócenia nie dały rezultatu.

nieśli ciężkie obrażenia, a 12 osób doznało potłuczeń, kontuzji itp.

Mimo wysiłków Woj. Zar. Dróg Publicznych, dziś rano warunki drogowe niewiele się poprawiły. Do godz. 9 wstrzymano ruch autobusów PKS do Łazan, Murowi, Chorągwy. Do wielu miejscowości wozy PKS docierają drogami okrężnymi.

2-metrowe zaspy śnieżne na Dolnym Śląsku

Na Dolnym Śląsku, w rejonie Wałbrzyska, Dzierżoniowa i Kłodzka zaspy śnieżne dochodzą prawie do 2 metrów. Pod Ząbkowicami utknął w zaspach pociąg pasażerski.

Jak rozwiązać mgłę?...

Na paryskim lotnisku Orly, przeprowadzono eksperymenty z nową substancją chemiczną przeciw mgłom. Jest to rodzaj płynnego propanu, który w kontakcie z mgłą przekształca ją w sztuczny śnieg, który opada i topi się.

Wzrost pierwszych wiadomości, że metoda walki z mgłą okazała się „dosyć skuteczną”.



TYSIĄC RAZY PICASSO Największa wystawa najslawniejszego artysty, zorganizowana została w Paryżu w związku z 85-leciem urodzin Pablo Picassa.

Pentagon wzmaga agresję przeciw DRW

WASZYNGTON Pentagon podjął nowy krok w eskalacji wojny wietnamskiej: amerykańskim okrętom wojennym dano prawo ostrzeliwania terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu...

Wczoraj USA dokonały 99 nalotów na DRW. Celem ataków były głównie południowe prowincje DRW oraz rejon Hajfongu i przelęcz Mu Gia.

PARYŻ W depeszy z Sajgonu AFP donosi, że w południowowietnamskiej prowincji Tay Ninh, 90 km od Sajgonu, ponownie wybuchły walki między wojskami USA i siłami powstańcami.

Życie we Florencji wraca do normy

Po 23 dniach bezczynności w niedzielę otworzył swoje podwoje Teatr Miejski Florencji, największy w tym mieście.

Władze Florencji powoli wraca do normy, mimo ogromnych strat materialnych.

Aby przyjąć z pomocą niefortunnie miasto, liczne zagraniczne orkiestry zapowiedziały bezpłatne koncerty, które będą zorganizowane w czasie „florencckiego maja roku 1967”.

Rząd kanadyjski postanowił wnieść wkład finansowy w wysokości pół miliona dolarów na fundusz pomocy ofiarom powodzi we Włoszech i wezwał społeczeństwo kanadyjskie do indywidualnych składek na ten cel.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ok XXI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 278 (6626) ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 26, niedziela 27 listopada 1966 r.

Polska współautorem rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ

ONZ potwierdza prawo krajów rozwijających się do suwerennej władzy nad ich bogactwami naturalnymi

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło 25 bm. 104 głosami przy 6 wstrzymujących się.

rezolucję w sprawie stałej suwerenności nad bogactwami naturalnymi.

Sprawa ta została wniesiona — jak wiadomo — na XX sesji ONZ, przez delegację polską. Pierwotną wersję rezolucji zgłosiła delegacja ZRA, przy czym Polska była jednym z 10 jej współautorów.

Rezolucja stwierdza m. in., że zasoby naturalne krajów rozwijających się stanowią podstawę ich rozwoju, w szczególności zaś rozwoju przemysłowego. Ponieważ zaś w wielu wypadkach ilość tych bogactw jest ograniczona, to eksploatacja powinna obecnie i w przyszłości opierać się na zasadzie suwerennej władzy nad zasobami naturalnymi sprawowanej przez kraje, na których terytoriach zasoby te występują.

Rezolucja jest w pewnym sensie dokumentem precedensowym. Po raz pierwszy stwierdzono już w sposób zupełnie jednoznaczny, że żadne nierównoprawne umowy, narzucone dawnym koloniom czy

Po agresji Izraela na Jordanię

Stan napięcia na Bliskim Wschodzie

„Wolni oficerowie jordańscy” wzywają do obalenia króla Husejny

Sytuacja w Jordanii, a zwłaszcza w jordańskiej części Jeruzolimy, jest nadal napięta. Doszło tam do demonstracji antyrządowych, w czasie których interweniowało wojsko.

W Jeruzolimie obowiązuje godzina policyjna. Demonstracje wybuchły w związku z żądaniem akcji represyjnej przeciwko Izraelowi, po zbrojnym wypadku wojsk tego kraju na terytorium Jordanii (13 bm.).

Na tle tego napięcia, tym ostrzeżeniem rozłam działający w Jeruzolimie obywateli, wzywają do obalenia króla Husejny i proklamowania republiki.

Jak wynika z doniesień agencji prasowych, demonstracje w Jordanii są inspirowane przez zakazaną w Jordanii Organizację Wyzwolenia Palestyny, której kierownictwo ma swoją siedzibę w Kairze.

Radio syryjskie opublikowało deklarację kierownictwa jordańskiej partii BAAS, wywołującą „wszystkie siły narodowe Jordanii, by zespoliły wysiłki dla obalenia reżimu króla Husejny”.

W tej sytuacji, król Arabii Saudyjskiej, Fajsal, oddał do dyspozycji króla Husejny 20 tys. żołnierzy.

Prezydent ZRA, Naser natychmiast odpowiedział na to, zapewniając naród palestyński, że „może liczyć na wszelką pomoc ze strony Egiptu”.

Premier Izraela, Ezykoł, odmówił na konferencji prasowej skomentowania rozwoju sytuacji w Jordanii.

ZSRR, CSRS, WRL i NRD

spieszą z pomocą

powodzianom we Włoszech

RZYM

Na lotnisku w Pizie lądują samoloty z ZSRR, przywożące lekarstwa, żywność i ubrania. Resztę dostarczają bezpośrednio do Bolonii specjalne pociągi. Rząd CSRS podarował miastu kompletne urządzenie do oczyszczania wody, Węgry przysłali transport leków, NRD zgłosiła chęć zabrania do siebie na wypoczynek dzieci i młodzieży z rodzin dotkniętych powodzią.

Spotkanie przedstawicieli KC PZPR i NK ZSL

25 listopada br. odbyło się w ramach Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych spotkanie przedstawicieli KC PZPR i NK ZSL, w którym uczestniczyli:

z ramienia KC PZPR — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Mieczysław Jagielski, Józef Tejchma;

z ramienia NK ZSL — Czesław Wycech, Bolesław Podędworny, Józef Orza-Michalski, Franciszek Gęsing, Stefan Ignar, Ludomir Stasiak, Zdzisław Tomal.

Na spotkaniu omówiono aktualne problemy rozwoju rolnictwa oraz sprawy związane z zbliżającym się krajowym zjazdem kółek rolniczych.

Kary za wypadki spowodowane na wodzie

Osoby prowadzące barki, statki, łodzie, czy jakiegokolwiek obiekty pływające, a także narciarzy wodni, którzy nie zatrzymują się po spowodowaniu wypadku, będą odciążeni karą w postaci więzienia od miesiąca do roku i grzywną od 500 do 5 tysięcy nowych franków.

Decyzję tę powzięło 25 bm. francuskie Zgromadzenie Narodowe, zatwierdzając projekt ustawy o odpowiedzialności karnej za ucieczkę z miejsca wypadku, spowodowanego na wodzie.

Zmarł A. Skoczylas

25 bm. zmarł w Łodzi w wieku 37 lat, Adam Skoczylas, znany taternik, alpinista i pisarz.

Karierę wspinaczkową rozpoczął w 1950 r., szybko wchodząc w czołówki sportowej i dokonując, jako pierwszy, licznych przejść w Tatrach. W 1957 r. w Alpach uczestniczył w słynnej akcji ratunkowej na północnej ścianie Eigeru.

Literacki reportaż z tej akcji zamieszczony w książce „Burza nad Alpami”, stał się jego debiutem pisarskim.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Imprez „Vity” i Domu Turysty — docność na książeczki PKO

Zarząd Instytutu Kosmetycznego „VITA” oraz dyrekcja DOMU TURYSTY w Krakowie przyłączając się do akcji prowadzonej przez nas pod hasłem „Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka” organizują specjalną imprezę: pokaz makijażu dziennego i wieczorowego oraz fryzur połączone z występami artystów scen krakowskich.

Impreza odbędzie się 10 grudnia o godz. 19 w kawiarni Domu Turysty, a cały dochód przeznaczony jest na książeczki mieszkaniowe dla sierot.

Informując wstępnie Czytelników o zamierzonej imprezie dziękujemy „VICIE” i DOMOWI TURYSTY za tak atrakcyjne przyłączenie się do prowadzonej przez nas akcji, a równocześnie zapraszamy Krakowian do wzięcia w niej udziału. Od ich obecności — zależy ilość zebranych pieniędzy, a zatem wysokość wkładu na książeczki! (mar)

(Dokończenie na str. 2)

Wybrano władze KD PZPR w Nowej Hucie

Wczoraj na zakończenie obrad XI konferencji sprawozdawczo-wyborczej Komitetu Dzielnicy Nowej Hucie, delegaci dokonali wyboru władz. W skład egzekutywy weszli: Tadeusz NOWICKI (sekretarz KD), Edward STRZEBONSKI, Kazimierz BEDNARCZYK, Jan BRONIEK (sekretarz) oraz Stanisław CICHOCKI, Mieczysław CIEMPKA, Piotr CZĘKAJ, Jan GNIEWEKI, Józef KABAŁA, Józef MICHNO i Michał OSIECKI (członkowie egzekutywy).

Nowe uchwały KERM

25 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Przy udziale przedstawiciela CRZZ, powzięto uchwałę w sprawie społecznych przegladów warunków pracy, zastępującą uchwałę w tej sprawie z 1960 r.

Na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, ustalono tryb prac nad planem perspektywicznym rozwoju gospodarki narodowej w latach 1966-1985.

KERM ustalił, w oparciu o zapotrzebowanie na kadre kwalifikowaną dla gospodarki narodowej, generalne założenia do planu rozwoju szkolnictwa zawodowego i wyższego do 1970 r.

Na wniosek ministra finansów, rozpatrzono projekt rozporządzenia w sprawie utworzenia miejskiego funduszu w miastach nie stanowiących powiatów.

W celu uznania zasług za wieloletnią i ofiarną pracę w handlu uspołecznionym powzięto, na wniosek ministra handlu wewnętrznego, uchwałę ustanawiającą odznakę „Zasłużony Pracownik Handlu”.

W ciągu tygodnia

289 pożarów —

6 wypadków śmiertelnych

W ciągu ostatniego tygodnia — od 17 do 24 listopada — wybuchło na terenie kraju 289 pożarów. Wśród nich — 32 w zakładach przemysłowych, a 11 — w PGR-ach. Tydzień ten przyniósł również tragiczny rekord — 6 wypadków śmiertelnych.

17 bm. w Kuleczynie, pow. Włodawa, woj. lubelskie — zabawy dzieci z zapalnikami wywołały pożar, w którym zginęła 7-miesięczna dziewczynka. W Zawierciu, na skutek zaproszenia ognia w domu, zginął w płomieniach 32-letni Franciszek T. Papieros palony w łóżku był przyczyną pożaru, który 23 bm. wybuchł w Krzyżowic pow. Żywiec — 24-letni mężczyzna uległ śmiertelnemu zacczadzeniu.



W latach 1966-70 w woj. krakowskim:

- 40 mld zł na inwestycje
- 91.429 izb mieszkalnych
- nowe zakłady produkcyjne

Najbliższa sesja WRN w Krakowie, która odbędzie się 30 bm. poświęcona zostanie 5-letniemu planowi rozwoju gospodarczego woj. krakowskiego. Lata 1966-70 będą się cechowały dalszym poważnym wzrostem inwestowania, intensyfikacją produkcji rolnej, troską o zabezpieczenie pełnego zatrudnienia. Ogółem nakłady inwestycyjne w latach 1966-70 sięgną w woj. krakowskim 40 mld zł, z czego na inwestycje planu centralnego przypadnie 27 mld zł, 13 mld zł na inwestycje planu terenowego. Wartość czynów społecznych zadeklarowanych przez ludność województwa wyniesie 2,4 mld zł.

Dzięki rozbudowie już istniejących i budowie nowych zakładów wartość produkcji przemysłowej w woj. krakowskim z końcem przyszłej 5-latkę sięgnie 60 mld zł. Będzie to o ponad 47 proc. więcej niż w 1965 r. Najbardziej rozwijać się będą przemysły: metalowy i konstrukcji metalowych, chemiczny i paliw. Dzięki unowocześnieniu i polepszeniu jakości produkcji ok. 60 proc. wyrobów osiągnie światowe standardy. Nowe zakłady pracy lokalizowane będą głównie na terenach, gdzie odczuwa się nadwyżki siły roboczej. Planuje się m. in. budowę zakładów hutniczych w Jordanowie, odlewni staliwa w Dąbrowie Tarnowskiej, oddziałów: Fabryki Aparatów Pomiarowych w Limanowej, Podzespołów w Myślenicach, Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Suchej, a ponadto fabryki mebli w Suchej, fabryki zabawek metalowych w Grybowie, fabryki wyrobów tworzyw sztucznych w Limanowej, zakładów wiklinarskich w Niepołomicach itd.

W latach 1966-70 wybuduje się w woj. krakowskim 31.870 mieszkań o 91.429 izbach mieszkalnych, (czyli o 4.400 izb więcej niż w latach 1960-65). Województwo wzbogaci się o 1180 nowych izb lekcyjnych dla szkół podstawowych, 28 ośrodków szkolnictwa zawodowego, 3800 miejsc w internatach szkolnych. Planuje się wybudowanie 1782 km dróg lokalnych o nawierzchni twardej. Rozbudowa dróg państwowych pochłonie dalszych 2 mld zł, a

nowe inwestycje w zakresie dróg państwowych 400 mln zł.

Produkcja rolna wzrosnie globalnie o 21,2 proc. w porównaniu z rokiem 1965. Nakłady inwestycyjne w rolnictwie przekroczą 3.300 mln zł. Na 1 ha stosować się będzie 110 kg nawozów (azot, fosfor, potas), podczas gdy obecnie stosuje się 45 kg nawozów.

Omówieniem wszystkich tych ważkich problemów zajmą się radni podczas najbliższej sesji. (bp)

20-lecie Bizonii — początku podziału Niemiec

BERLIN
Z okazji zbliżającej się 20 rocznicy podpisania w N. Jorku amerykańsko-brytyjskiego układu o połączeniu dwóch zachodnich stref okupacyjnych Niemiec i utworzeniu tzw. Bizonii — w Berlinie demokratycznym odbyła się 25 bm. międzynarodowa konferencja prasowa ministra spraw zagranicznych NRD, Otto Winzera, w toku której przypomniatł o wydarzeniu jako demonstracyjny akt podeptania układów 4-mocarstwowych w sprawie Niemiec i faktyczny początek podziału Niemiec.

„New York Times”:

Myśliwce „MIG-21” broniące DRW wykazały swą wyższość nad „F-4 Phantom”

NOWY JORK
Wojskowy komentator dziennika „New York Times”, Baldwin, stwierdza, że myśliwskie samoloty bojowe produkcji radzieckiej

„MIG-21”, broniące obszaru powietrznego nad DRW, wykazały wyższość nad amerykańskimi bombowcami „F-4 Phantom”.

Samolot „MIG-21” — pisze Baldwin — ma znacznie większą zdolność manewrowania, która wraza także jeszcze w warunkach rozrzedzonego powietrza na dużej wysokości. Ponadto rozwija on wielką szybkość i jest trudniejszy do rozpoznania jako cel.

List

min. spraw zagr. KRL-D

PHENIAN
Minister spraw zagranicznych Koreńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Pak Song Cchol wystosował do ministra spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Adama Rapackiego list, w którym pisze m. in., że południowokoreańska „armia narodowa” prowadzi w Wietnamie południowym pod flagą Organizacji Narodów Zjednoczonych operacje wojskowe przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Podkreślając, że lotnictwo USA przeprowadza obecnie doświadczania z nowymi typami myśliwiskiego samolotu „F-104”, które mogłyby stać się przeciwnikami „MIG-21” Baldwin pisze: „Radzieckie myśliwce tego typu mają duże znaczenie przy operacjach obronnych, ponieważ samo ich pojawienie się w pobliżu amerykańskich bombowców zwykle prowadzi do tego, że te ostatnie zrzucają gdziekolwiek ładunek bomb i przygotowują się do boju”.

W zakończeniu listu Pak Song Cchol pisze:

Wyrażam nadzieję, że zwrócić należy uwagę na tę niebezpieczną sytuację, w której Stany Zjednoczone zmuszają wojska południowokoreańskie do nadużywania flagi ONZ w agresywnych działaniach wojennych w Wietnamie oraz że podejmiecie w tej sprawie odpowiednie kroki.

Kronika wypadków

Przy ul. Księcia Józefa samochód potrącił starszego (lat ok. 60) mężczyznę o nie ustalonym dotąd nazwisku. Ciężko rannego ze złamaniem podstawy czaszki, wstrząsem mózgu i wielokrotnym złamaniem kończyn — przewieziono do szpitala. Na ul. Bronowickiej w wypadku samochodowym doznał ogólnych potłuceń 40-letni Lucjan Tokarski (zam. ul. Spokojna 14). Przed Poczta Gł. samochód potrącił 62-letniego Romana Korczyńskiego (zam. ul. Blich 9). Ofiarą wypadku doznała ogólnych potłuceń. Na skrzyżowaniu ul. Bronowickiej z szosa katowicka autobus pośpiesznie zderzył się z ciężarówką marki „Star”. Oba pojazdy zostały uszkodzone. W Krak. Zakł. „Armatura” podczas pracy doznał zwichnięcia nogi Tadeusz Płyś.

U W A G A:
PZU przypomina, że osoby ubezpieczone, uposażone, względnie poszkodowane, winny zgłosić wypadek celem otrzymania odszkodowania. Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają w Krakowie Inspektorat Miejski, ul. Maja 3, oraz Inspektoraty Powiatowe PZU w każdym mieście powiatowym. (K-461).

Szczegóły katastrofy

(Dokończenie ze str. 1)

Wczoraj wieczorem padał gęsty śnieg. Szczątki samolotu i zwłoki ofiar pokryte są 10-centymetrową warstwą śniegu.

Według wstępnych danych, wśród ofiar znajduje się 5 obywateli CSRS, 47 z Bułgarii i ZSRR, 16 z Węgier, 3 z NRD, 3 z Brazylii oraz z Chile, Tunisu, W. Brytanii, Hondurasu, ze Szwajcarii i Argentyny.

W Sofii opublikowano komunikat KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, który głosi, że w katastrofie tej śmiercią tragiczną zginęło 6 przedstawicieli bratnich partii na IX zjazd BPK. M. in. śmierć poniósł zastępca sekretarza generalnego KC KP Chile — Jose Gonzales.

Wśród delegatów na zjazd BPK, którzy zginęli w katastrofie, znajdowało się kilku członków redakcyjnego kolegium czasopisma „Problemy pokoju i socjalizmu”. Ofiarami katastrofy stali się również członkowie bułgarskiej delegacji młodzieżowej oraz ekipa węgierskich sportowców, która udawała się do Pragi na mistrzostwa dżudo.

Agencja CTK donosi, że 24 bm. przed startem samolotu bułgarskiego, który rozbił się w Karpatach, zeszły z jego pokładu 3 osoby, mające lecąc do Pragi. Byli to: przewodniczący Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, Jean M. Hermann, pilot „Aeroflotu” Wewernikow i przewodnicząca Komitetu Przemysłu Lekkiego przy Radzie Ministrów Bułgarii, Dora Belczowa.

Sesja Rady Narodowej m. Krakowa podjęła ważne postanowienia o rozwoju turystyki

Jak już informowaliśmy, sprawy związane z turystyką w naszym mieście były tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia Rady Narodowej m. Krakowa.

Referat analizujący sytuację w zakresie organizacji i obsługi ruchu turystycznego wygłosił zast. przew. Prez. RN m. Krakowa — dr Jan GARCICKI. Mówca stwierdził, iż w Krakowie, obchodzącym w ub. roku 90-lecie początków turystyki, masowy jej rozwój przypadł na ostatnie dziesięciolecie. Gwałtowne tempo rozwoju ruchu wycieczkowego — indywidualnego i zbiorowego, w większości swej zmotoryzowanego — przeszło nawet najmielsze prognozy, co spowodowało wiele żywiołowo przebiegających zjawisk, które trzeba było regulować niejednokrotnie w drodze improwizacji.

Zarówno referent, jak i licznie zabierający głos w dyskusji radni wskazywali na występujące u nas braki w organizacji ruchu turystycznego i poziomie obsługi turystów, wyrażające się przede wszystkim w nie dość atrakcyjnych formach urzędzania i przyjmowania wycieczek, w trudnościach noclegowych, wyżywieniowych i zaopatrzeniowych, a także — komunikacyjnych.

Radni przyjęli wytyczne w sprawie turystyki w mieście Krakowie i kierunków jej rozwoju w latach 1966-1980. Realizacja tego programu w zakresie inwestycji i organizacji winna postępować przy ścisłym współdziałaniu państwowej administracji centralnej i terenowej, związków zawodowych i jednostek prowadzących działalność turystyczną. Do wykonania programu radni zobowiązali Prezydium RN m. Krakowa specjalnie powziętą uchwałą, której kontrolę powierzono Komisji

Sportu i Turystyki i innym zainteresowanym komisjom RN.

W następnym punkcie obrad wczorajszej sesji Rady Narodowej m. Krakowa — dotyczącym spraw organizacyjnych — radni podjęli w tajnym głosowaniu uchwałę, na mocy której został odwołany z dotychczas pełnionych obowiązków zastępcy przewodniczącego Prez. RN m. Krakowa — mgr inż. Zdzisław Górski. W imieniu Rady Narodowej przewodniczący Prezydium RN m. Krakowa — mgr Z. Skolicki złożył podziękowania Z. Górskiemu za dotychczasową, dziesięcioletnią pracę na wspomnianym stanowisku. (z)

Z wszystkimi honorami powita Paryż premiera Kosygina

PARYŻ

„Le Monde” z 25 bm. zamieścił szczegóły, dotyczące zbliżającej się wizyty przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Aleksieja Kosygina, we Francji.

Dziennik pisze, że 1 grudnia, w chwili lądowania gościa radzieckiego na ziemi francuskiej, przywita go 101 wystrzałów armatnich. Premier A. Kosygin zostanie przyjęty ze wszystkimi honorami, zarezerwowanymi dla przybywających do Francji głów państw.

„Le Monde” podaje, że szef rządu radzieckiego wygłosi 8 grudnia przemówienie w telewizji francuskiej.

W archiwum państwowego zdjęć rentgenowskich oraz zdjęć autopsyjnych zwłok Kennedy'ego, choć — jak to wynikało z dawniejszych oświadczeń przedstawicieli tej rodziny, miały one pozostać w archiwach rodzinnych do śmierci wszystkich bezpośrednich krewnych zamordowanego prezydenta. Oznaczałoby to, że rodzina Kennedy'ów, dotychczas — być może z przyczyn natury politycznej — nie zabierająca głosu co do ewentualnych niejasności werydyktu podanego przez aparat śledczy — postanowiła tym sposobem podtrzymać atmosferę niejasności i niedomówień, wywołanych enun-

nabierają na ostrości. Rzeczą oczywistą — musi to wywołać odpowiednie skutki, a także kłopoty dla wielu wysoko postawionych osobistości obecnej amerykańskiej administracji. Odrębywanie w pamięci amerykańskiego wyborcy ponurych faktów sprzed trzech lat przekreśla też prawie automatycznie szanse Johnsona w wyborach prezydenckich w roku 1968.

Ale amerykańskie wybory — to sprawa dość odległa. Dziś natomiast warto odnotować fakt bez precedensu w historii Danii. Mianowicie, po raz pierwszy, w wyniku ostatnich wyborów do parlamentu duńskiego — Folketingu, absolutną większość zdobyli socjaliści (socjaldemokraci i socjaliści ludowi), co jest równoznaczne z wyraźnym zwrotem na lewo duńskiego wyborcy. Obecnie pragnie on widzieć większe zaangażowanie swego rządu w sprawy wewnętrzne, niż np. w sojusz północnoatlantycki (NATO). To właśnie obecne zwycięskie partie: radykałowie, socjaliści ludowi i liberalowie zdecydowanie przeciwdziałają się udziałowi Danii w NATO, są za utworzeniem skandynawskiej wspólnoty obronnej, za definitywnym uznaniem istniejącej sytuacji w Europie, tzn. za uznaniem polskiej granicy na Odrze i Nysie. Co nas Polaków oczywiście cieszy, ale też i napawa nadzieją, że za nimi pójdą inni... (tz)

W sumie, odnotowując trzecią rocznicę śmierci Johna Kennedy'ego, wypada stwierdzić, że w miarę upływu czasu pamiętne wydarzenia z Dallas bynajmniej nie zacierają się w pamięci Amerykanów, a wręcz przeciwnie —

Od niedzieli...

9 listopada, na 13 dni przed datą trzeciej rocznicy zbrodni prezydenta Stanów Zjednoczonych, Johna Kennedy'ego, zginął w dziwnych okolicznościach — piętnasty z rządu — ważny świadek wydarzeń w Dallas, niejaki Warren, który widział człowieka uciekającego ze składnicy księgarskiej i podał jego rysopis, odpowiadający rysopisowi policjanta Tippita. Zdziwiający — w ciągu zaledwie trzech lat, jakie upłynęły od owych fatalnych wydarzeń w Dallas, giną (najczęściej) w wypadkach drogowych lub w innych tajemniczych okolicznościach) ludzie, którzy mieli coś do powiedzenia na temat mordu. Ludzie na ogół nie starzy, w pełni sił, cieszący się dobrym zdrowiem.

Zrządzenie losu? Fatum? Zbięg okoliczności? Zwykły przypadek, czy też może — coś więcej — sprzyślenie, świadome dopomaganie losowi? Jakkolwiek by spojrzeć na sprawę dallaskiego mordu — zagadkowa śmierć większości naczynych świadków zabójstwa dokonanego na Kennedy'ym — musi zastanawiać. To właśnie ci świadkowie składali zeznania, które mogły upoważnić do wysnucia teorii, że — jeśli istotnie Oswald zabił prezydenta — to i tak nie działał w pojedynkę, a był jedynie wykonawcą spisku. Lub — co również nie jest wykluczone — że rzeczywistym mordercą był ktoś

Echa z Dallas...

dajże sensacją chwili obecnej jest fakt wysunięcia szeregu podobnych wątpliwości przez jedno z największych pism amerykańskich, tygodnik „Life”, który dotychczas zaciekle bronił tezy oficjalnej, sformułowanej przez tzw. Komisję Warren, powołaną ongiś przez Johnsona do przeprowadzenia śledztwa. Dziś „Life” (8 milionów nakładu) domaga się wznowienia śledztwa. Można to uznać za sygnał, iż redakcja nie jest już w stanie nadal bronić tezy o jednoosobowym sprawcy mordu.

Nie bez znaczenia w całej tej historii jest też fakt przekazania przez rodzinę Kenne-

...do soboty



Znana aktorka amerykańska Debbie Reynolds w każdym kontracie ma zastrzeżone środki wolne po południu. Powód? Debbie od lat poświęca te godziny wyłącznie pracy w harcerstwie. (na fot.)

Kartki z kalendarza Wychowawcza rola sportu

Sport zaliczany jest do godziwych rozrywek a poza tym przyczynia się do podniesienia obronności kraju. Tak oto godziwie rozerwani i zmobilizowani do odparcia wszelkiej agresji uczestnicy (bierni) ostatniego niedzielnego spotkania piłkarskiego Wisła-Cracovia (czy też Cracovia-Wisła, Czytelnicy niewątpliwie wiedzą dokładnie, o co chodzi) wygrali tłumnie na pobliskie Aleje Trzech Wieszczów z niezłomnym postanowieniem jak najszybszego zjedzenia domowego, niedzielnego obiadu. W mgiełce oka tłum zaatakował autobus MPK, kursujące wzdłuż Alei.

Wysiadający, niesportowo usposobieni pasażerowie zostali z powrotem wepchnięci do wnętrza autobusu, tłum sportowo usposobionych wdierał się zarówno przodem jak i tyłem, tłocząc się, popychając, gniołąc, kopiając, prasując, zadając ciosy i miażdżąc stosownie do okoliczności obelgi. Najbardziej ucierpiała kilka staruszek, całkiem kieszonkowych zarówno pod względem kondycji jak i techniki oraz terminologii.

Autobus był tak zatłoczony że nie mógł ruszyć, bo automatycznie zamykane drzwi zostały zablokowane przez wiszących na stopniach miłośników sportu. Z uznaniem poczyniłem, na miejscu tych budujących wydarzeń, obserwację na temat wychowawczej roli sportu: kibice Wisły i Cracovii zostali już tak dobrze wychowani, że nie spalili autobusu, nie złinczowali konduktora i nie wpakowali nikomu noża pod zebro. (j)

Robot z tytułem doktora

Doktor - robot narodził się w laboratoriach uniwersytetu Wisconsin, otrzymał imię własne LINC i korzystając ze sporego zasobu medycznych wiadomości przeprowadza wstępne badania lekarskie. W praktyce wygląda tak: badany naciska odpowiedni guzik i na ekranie owej maszyny ukazuje się pytanie, na które pacjent odpowiada naciskając inny guzik z napisem „tak” lub „nie”. Na przykład gdy LINC zapyta, czy pacjent miał wysypkę i otrzymał potwierdzenie, indaguje dalej, mając do dyspozycji 400 pytań z tego zakresu. Oczywiście każde następne jest uzależnione ściśle od odpowiedzi poprzedniej, niemniej pełne badanie czyli dialog maszynowy z człowiekiem na temat chorób alergicznych może trwać całą godzinę. W opracowaniu są podobne testy psychiatryczne, neurologiczne, kardiologiczne i pediatryczne. Lekarz, który przyjmuje pacjenta po wywiadzie, przeprowadzonym przez robota, dysponuje już z zasady niezłym obrazem historii choroby i nie traci czasu na zadawanie pytań.

W tym samym numerze amerykańskiego tygodnika Newsweek czytamy, że przeprowadzono tam zdalne odczytywanie wyników badania EKG na odległość 250 km, skąd po kilkunastu sekundach wraca dalekopisem diagnoza i dalej dowiadujemy się, że w USA pracują już maszyny elektroniczne robiące pełną analizę krwi. Ich wydajność jest dziesięciokrotnie większa niż wydajność pracy dobrego specjalisty. (do)

Młode serca w niebezpieczeństwie

Gorzką pigułkę do przełknięcia dla wielu młodych ludzi spreparował V Międzynarodowy Kongres Kardiologów, który ostatnio obradował w stolicy Indii, New Delhi. Jeśli lubicie dobrą kuchnię i przywiązanie do niej niemalże znaczenie, jeśli zdradzacie skłonność do przybierania na wadze, jeśli nie uprawiacie sportu a wolicie siedzący tryb życia, jeśli palicie jedną paczkę papierosów dziennie, jeśli wasze ciśnienie wzrasta - uważaj! Jesteście kandydatami na zawał serca przed ukończeniem 40 lat życia - mówią kardiolodzy.

Rozmowy „Echa”

Wczoraj i dziś obronności Polski

Jeden z referatów wawelskiej sesji kończącej obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego dotyczył problemów obronności Polski w Tysiącleciu. Autor referatu - generał brygady BRONISŁAW BEDNARZ, szef Wojskowego Instytutu Historycznego - udzielił nam wywiadu:

- Instytut nasz prowadzi prace nad dziejami wojskowości i problematyką obronności. Pod auspicjami Instytutu ukazały się niedawno dwie duże monografie: „Zarys dziejów wojskowości polskiej do 1864 r.” i „Wojna wyzwolenia narodu polskiego”. Wydajemy także dwa czasopisma „Wojskowy przegląd historyczny” oraz „Studia i materiały z historii wojskowości”. W sumie - około 600 arkuszy wydawniczych rocznie, co stanowi równowartość połowy produkcji średniego polskiego wydawnictwa. Jeżeli chodzi o sprawy II wojny światowej, a szczególnie walki wyzwolenia narodu polskiego, to tylko nad tym zagadnieniem pracuje kilka naszych zakładów naukowych. Instytut zgromadził już bogatą dokumentację archiwalną z dzie-

Tabovan bicz na komary

Już wkrótce turyści spędzający urlopy na Mazurach i w innych obfitujących w komary rejonach kraju, nie będą narzekać na dokuczliwe „naloty” tych owadów. „Komarowy” problem rozwiązały naukowcy z Instytutu Przemysłu Organicznego w Warszawie. W oparciu o odpadowe kwasy organiczne powstała przy produkcji stilonu, opracowali oni nowy, odstraszający owady środek chemiczny, który wkrótce ukaże się na rynku pod nazwą „Tabovan”.

jów ostatniej wojny, nie mówiąc już o sporej liczbie osobistych wspomnień uczestników walk. Przy okazji - za pośrednictwem „Echa” prosba do mieszkańców Krakowa, uczestników ostatniej wojny - o przysyłanie swoich wojennych wspomnień. Zakupujemy je do naszych zbiorów. Adres Instytutu: Warszawa, ul. Banacha 2.

- Panie Generale, w swoim referacie na sesji mówił Pan o pewnym przełomie w organizacji wojska polskiego, przełomie, którego autorem był Kościuszko. Na czym to polegało?

- Kościuszko pierwszy rozpoczął organizację narodowego wojska w miejsce dotychczasowych wojsk zaciężnych i pospolitego ruszenia. „Za samą szlachetę bić się nie będę” - głosił. Dopiero od niego rozpoczął się proces, w wyniku którego służba wojskowa stała się prawem i obowiązkiem każdego Polaka. Jak we Francji wielka rewolucja, tak u nas Kościuszko stworzył armię będącą zaczątkiem narodowego wojska nowoczesnego narodu.

- Sporo miejsca w referacie poświęcił Pan próbie scharakteryzowania polskiej teoretycznej myśli wojskowej...

- To ciekawy, bogaty i społeczeństwu mało znany temat. Do teoretyków wojskowości należy właściwie zaliczyć tak wybitnych praktyków jak Bolesława Chrobrego i Jagiellę. Dlaczego? Bo jeżeli np. bitwa pod Grunwaldem była przygotowywana dwa lata, jeżeli poprzedziła ją gromadzenie zapasów żywności, budowa dróg i mostów, działania wywiadu i kontrwywiadu, to przecież mamy do czynienia z myślą wojskową w najlepszym gatunku. Do zupełnie oryginalnego dorobku Polaki należą dzieła grupy teoretyków wojny partyzanckiej: Mierosławskiego, Stolzmana, Bema. Prace ich były zresztą wysoko cenione w Europie, a także wywarły ogromny wpływ na powstania polskie lat 1846, 1848, 1863. A ponieważ pewne metody walki partyzanckiej i wojen ludowych są jednolite do dzisiaj, tak więc w czasie ostatniej wojny Niemcy opracowali

instrukcję dla zwalczania partyzantki w Kieleckiem, opartą na studiach nad przebiegiem Powstania Styczniowego w Polsce. Z zakresu ciekawostek warto także dodać, że w końcu XIX w. autor polski nazwiskiem Jan Bloch, pierwszy przewidział ekonomiczne, społeczne i techniczne skutki, rozmiar i charakter przyszłych wojen.

- A czy studia nad historią obronności mają dziś jakieś znaczenie praktyczne?

- Jak nie można tworzyć nowej techniki bez znajomości techniki dawnej, tak i nie można mówić o zagadnieniach obronności na dzisiaj, bez ich historii. Zmieniły się oczywiście kategorie, które wyznaczały siłę obronną w przeszłości. Po raz pierwszy w swych dziejach ludzkość stanęła przed realną groźbą zagłady. W zaistniałych warunkach sprawy bezpieczeństwa i obronności małych i średnich państw nie mogą być samodzielnie przez nie rozstrzygane. Możliwość takiej sytuacji prawie nie było już i w czasach II wojny światowej. A dzisiaj podjęcie tego rodzaju próby byłoby anachronizmem sprzecznym z najżywniejszymi interesami narodowymi, z narodową i państwową racją stanu. Stwierdzenie to stanowi chyba najlepszy przykład na konieczność studiowania i wyciągania wniosków z historii obronności, organizowania wewnętrznych i zewnętrznych podstaw ludowej obronności, która charakteryzuje się tym, iż jest sprawą całego narodu.

- Bardzo dziękujemy Panu Generalowi.

Rozmawiała:
BOŻENA ZAGÓRSKA

George Hamilton, młody i przystojny aktor amerykański, często pokazuje się w towarzystwie córki prezydenta Johnsona, co sprawia, że zainteresowanie jego osobą rośnie. W wywiadzie prasowym Hamilton ostatnio pozytywnie wyraził się o konieczności kontynuowania wojny w Wietnamie, na co rozmawiająca z nim dziennikarka spytała: „Dlaczego zatem nie pojedzie pan tam by walczyć?” Kłopotliwe pytanie, wiadomo bowiem, że Hamilton został z tego obowiązku zwolniony jako jedyny żywy członek rodziny, konkretnie swej mamy - milionerki - i aktualnie kręci film w Nowym Jorku. (db)

Węgrzy eksportują programy radiowe

Obserwuje się duże zapotrzebowanie radiofonii zagranicznych na węgierskie audycje. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się programy muzyczne oraz poświęcone węgierskiemu folklorowi i literaturze. Wśród oryginalniejszych tematów wymienić można audycje o węgierskiej sztuce kulinarnej. (mch)

Usprawiedliwiony

George Hamilton, młody i przystojny aktor amerykański, często pokazuje się w towarzystwie córki prezydenta Johnsona, co sprawia, że zainteresowanie jego osobą rośnie. W wywiadzie prasowym Hamilton ostatnio pozytywnie wyraził się o konieczności kontynuowania wojny w Wietnamie, na co rozmawiająca z nim dziennikarka spytała: „Dlaczego zatem nie pojedzie pan tam by walczyć?” Kłopotliwe pytanie, wiadomo bowiem, że Hamilton został z tego obowiązku zwolniony jako jedyny żywy członek rodziny, konkretnie swej mamy - milionerki - i aktualnie kręci film w Nowym Jorku. (db)

Zamiana i piecyk

K. Z. Droga zamiany mam objęć mieszkanie w nowym budownictwie. W mieszkaniu jest piecyk gazowy, jeszcze czysty, założony 10 lat temu. Administracja domu żąda, żebym zapłaciła za nowy piecyk, który mi zainstalują. Czy nie mogę używać starego piecyka?

Oweżem, może Pani go dalej używać i za nowy piecyk nie musi Pani administracji płacić. Obowiązuje bowiem zasada, że najemca może sobie nowy piecyk sam zainstalować, nie zainstalować go w ogóle itd., ponieważ sam za ten piecyk płaci. (eo)

Pobyt stały

„Czytelniczka”. Proszę o wyjaśnienie mi, które osoby mogą ubiegać się o zezwolenie na zameldowanie na pobyt stały w Krakowie, oraz jakie zarządzenie reguluje tę sprawę?

Zezwolenie na zameldowanie na pobyt stały udzielane jest osobom, których stały pobyt na terenie m. Krakowa jest niezbędny ze względów ekonomicznych lub społecznych. Sprawę tę reguluje § 6 ust. 4 rozp. Rady Ministrów z dn. 3. VIII. 1956 w sprawie przepisów meldunkowych oraz pobytu na terenie m. Krakowa (Dz. U. Nr 33 poz. 153). (am)

O podział

E. S. Cdstąpiłam połowę warsztatu pewnej osobie, czy administracja może od niej przyjmować połowę czynszu i wystawiać jej oddzielny kwit? Nie, administracja wystawia kwit na tego lokatora, który jest najemcą na mocy decyzji władz lokalnych. (ol)

Czy słusznie?

„Czytelnik”. W grobie, w którym od r. 1942 spoczywa moja matka, została pochowana w 1962 r. bez mojej zgody i wiedzy inna osoba. Czy Zarząd Cmentarza postąpił słusznie?

Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Krakowie postąpiło zgodnie z obowiązującymi przepisami (Uchwała Prez. RN w m. Krakowie Nr 99 z dn. 30. III. 1960 r.), ponieważ grób ziemi pozostał przez okres 20 lat w dyspozycji osoby, która dokonała opłaty za to miejsce na cmentarzu. (am)

TADEUSZ ROBAK

W białych murach Zagorska

Jest to miejsce, jak na powszechne wyobrażenia o ZSRR, niezwykłe. Zagorska, który swoją nazwę otrzymał w latach trzydziestych od działacza komunistycznego Zagorskiego - przez całe wieki nazywał się Siergijew. Miasto powstało w 1337 r. tuż przy prawosławnej ławrze. Stary klasztor, bliskość Moskwy, z której jedzie się samochodem niewiele ponad godzinę, fakt, że siedzibę swą mają mieli tu prawosławni patriarchowie „Wszechrosji” - ścigająco do Zagorska wielu ludzi. Miasto ma przeszłość bogatą i ciekawą, urozmaiconą opowieściami o odwiedzanych carów, którzy zgodnie z obyczajem odbywali tu swoje piesze pielgrzymki, podchodząc codziennie po odcinku drogi, by potem wrócić na nocleg do pałacu i na drugi dzień zacząć od tego samego punktu... Ale dzień dzisiejszy Zagorska i ławry św. Trójcy?

Jedzie się tu przez wioski rozrzucone swobodnie wzdłuż szosy, jakżeż typowo rosyjskie w swojej drewnianej, starej architekturze. Ganeczki

(Korespondencja własna z ZSRR)

jak z Turgieniewa, sady i zagajniki jak z Czechowa - tradycyjne budownictwo wsi moskiewskiej nie zaginęło, a ciepłe, drewniane domki wciąż służą ludziom. Na tle tej także kameralnej architektury - wyrasta zespół cerkwi Zagorska od razu jak ogromna twierdza, oślepiająca swym rozmachem i artystyczną urodą. Słowo „twierdza” nie jest przypadkowe: biały mur wyodrębnił z miasta starą ławrę. Ponad murem - ściany cerkwi, błękitne kopuły usiane złotymi gwiazdami, brama pokryta stwarami malowidłami...

Z autokarów parkujących na placu przed bramą wysypują się grupy ludzi. Jedni pójda do muzeum, inni pstrykać będą zdjęcia na przestronnych placach dzielących rozrzucone swobodnie wśród drzew budynki zespołu klasztornego.

W wielkiej, błyszczącej od złota cerkwi odbywa się właśnie nabożeństwo. Ktoś kto

przysłuchuje się mu po raz pierwszy nie powstrzyma się od podziwu dla znakomitej wystawy, technicznej maistrerii wykonawców. Niech naszych Czytelników nie raża sformułowania z recenzji teatralnej: to spektakl doprawdy znakomity, uświetniony szkolnymi głosami, wśród których bas archiereja kwalifikuje się bez najmniejszej wątpliwości do zawodowej opery. Zespołowi duchownych przy ikonostasie akompaniuje chór, umieszczony na uboczu, w kątku świątyni. Wieki doświadczeń złożyły się na ten imponujący spektakl, rzeczywistość przytłaczający dostojeństwem i siłą.

W cerkwi przeważają ludzie starsi, podstawową grupę stanowią kobiety. W pobliżu ikonostasu, w dobrym punkcie widokowym odgrodzono niewielki placyk - to właśnie tutaj lokuje nas, grupę obcokrajowców, jeden z duchownych. A że owi goście są dziennikarzami, więc powoli

idą w ruch aparaty fotograficzne, zaczynają terkotać kamery... Energiczny reporter poznańskiej TV pojawia się ze swoją kamerą przy stoisku gdzie serwuje się „cudowną” wodę - i tu zaczynają się kłopoty. Nie pierwsze zresztą i nie ostatnie dla amatorów staroruskiej egzotyki. Wierni atakują bez ogródek: raz ktoś staruszkę energicznie „wkracza w akcję”, wreszcie dwaj mężczyźni zaczynają się domagać prześwietlenia filmu. Drażni ich i denerwuje wpływ gapiów do miejsca kultu.

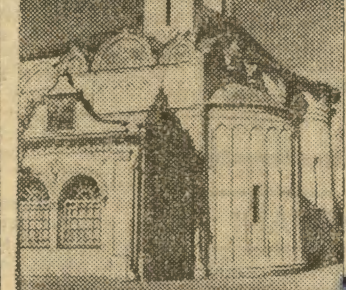
Po zwiedzeniu zabytków - konferencja prasowa u prawosławnego „biskupa”: kawa, herbatniki. Cerkiew prowadzi bowiem w Zagorsku nie tylko świątynie, ale także seminarium i akademię duchowną, w której uczy się 250 kandydatów na popów, nie licząc 400 studiujących zaocznie. W ZSRR jest jeszcze druga taka akademія (w Leningradzie) i dwa seminaria.

- Wszystko oparte jest na ofiarach wiernych - informuje nas rektor. - Student

ficzne, zaczynają terkotać kamery... Energiczny reporter poznańskiej TV pojawia się ze swoją kamerą przy stoisku gdzie serwuje się „cudowną” wodę - i tu zaczynają się kłopoty. Nie pierwsze zresztą i nie ostatnie dla amatorów staroruskiej egzotyki. Wierni atakują bez ogródek: raz ktoś staruszkę energicznie „wkracza w akcję”, wreszcie dwaj mężczyźni zaczynają się domagać prześwietlenia filmu. Drażni ich i denerwuje wpływ gapiów do miejsca kultu.

Po zwiedzeniu zabytków - konferencja prasowa u prawosławnego „biskupa”: kawa, herbatniki. Cerkiew prowadzi bowiem w Zagorsku nie tylko świątynie, ale także seminarium i akademię duchowną, w której uczy się 250 kandydatów na popów, nie licząc 400 studiujących zaocznie. W ZSRR jest jeszcze druga taka akademія (w Leningradzie) i dwa seminaria.

- Wszystko oparte jest na ofiarach wiernych - informuje nas rektor. - Student



otrzymuje wyżywienie, mieszkanie i 50 rubli miesięcznie. Prowadzimy także prace konserwacyjne na własny koszt, choć pod nadzorem inspektora Ministerstwa Kultury a obiektów, jak państwo widzieli, jest tu wiele.

Padają pytania o organizację nauki, dobór studentów. Rektor ma poczucie humoru, opowiada o ćwiczeniach gimnastycznych, pokazach filmowych dla alumnów, wykładach o życiu współczesnym. W południe centrum Zagorska pustoszaje. Odwiedziny w ławrze są tylko odświętym epizodem, jutro rozpoczyna pracę nowa fabryka starego Siergijewa. Przybyłszy wsiądną w swoje autokary i odjadą do Moskwy. Osiemdziesiąt kilometrów stąd. Dokąd w następną niedzielę?

Co czytać?

Czas odrazy?

REZERWAT Seurena jest powieścią o trzydziestoletnim kandydacie na pisarza, któremu życie wydaje się czcze, a ludzie obrzydlivi. Bohater Seurena odczuwa młodość na widok cudzych żołądek, serwetek i kwiatów doniczkowych...

małe zwierzęta futerkowe. To mało, w każdym razie za mało, żeby dostrzec w nim Osobę.

Pytania... Czy może Osoba w ogóle przestała być centrum literatury? Ow pochod ni jakich, rozszepionych, scalających się na moment zaledwie w dreszczu wstępu...

czności zajętej głównie hodowlą wieprzy i biciem wszy, gdzie elita trudniła się rabunkiem. Kochanek i rycerz byli wtedy naprawdę godni pieśni, tak różni, że godni pieśni.

Opętani szaleństwem ambicji, żądni władzy królowie Szekspira też nie trafiali się co dzień na ulicy londyńskiej, rojnej od kupców, marynarzy i plebsu...

Dziś zapewne szlachetność, odwaga, duma wyróżniają słabiej i mniej wiarygodnie, aniżeli odraża, odraża potężna, rozpaczliwa, idealna, bo niemożliwa do spełnienia w społeczeństwie, które musi niwelować wszelkie różnice...

Literatura opisuje więc odrazę i dąży się nią w imię rzeczywistości. Czy i skąd przyjdzie ratunek? Kto będzie pieruszy: rzeczywistość czy literatura? Nie wiem. Może — wielka literatura.

ANNA TARSKA

Günter Seuren: REZERWAT. Tłum. Sławomir Blaut. Czytelnik 1966. Cena 12 zł.



To nie motocykl krasnoludka, zaparkowany u stóp dwóch policjantów na jednej z ulic w Londynie, lecz pomysłowe zdjęcie, reklamujące miniaturową zabawkę...

Wygodnicki...

16-letni listonosz z Augsburga, naraził się na wiele przykrości, przekazując niewłaściwie listy odbiorcom. A pomyłki wynikały wskutek tego, że w mieście tym szczególnie wiele osób nosi nazwisko Hubert...

Tygodniowy program telewizji

od 28 XI do 4 XII 1966 r.

Poniedziałek

Godz. 16.45 Kronika. 17 Wiadomości. 17.05 Film dla dzieci. 17.15 Dla ml. widz. „Rozkosze łamania głowy”...

Wtorek

8.30 „Człowiek z fotografii” — film jug. 9.35 Język polski dla kl. II. 10.40 Przerwa. 11.55 Dla kl. V i VI „O miejsce wśród ludzi”...

Środa

11 „Naszynnik cesarzowej” — film z serii „Baron”. 11.55 Chemia dla kl. VIII. 12.25-15.50 Przerwa. 15.50 Lekcja jęz. ros. 16.95 Prog. dnia. 16.10 „Przypomina mi, radzimy”. 16.20 PKF. 16.30 Kronika. 16.45 Wiadomości. 16.50 Teatr Mł. Widza: „Lizus”. 17.35 Film reklam. 17.45 „Bryza” mag. morski...

Czwartek

10.55 Historia dla kl. VI. 11.25 przerwa. 15.55 Lekcja jęz. fran. 16.15 Kurs rolniczy. 16.45 Prog. dnia. 16.55 Wiadomości. 17 Kino „Ptyś”. 17.20 „Sporty zimowe”...

Piątek

11.55 Dla kl. XI Propedeutyka filozofii. 12.25 Przerwa. 12.45 Jestem zuchem — dla kl. II. 13 Przerwa. 16.20 Lekcja jęz. ang. 16.45 Prog. dnia. 16.50 Wiadomości. 16.55 Miś z okienka. 17.10 Klub Pancernych. 17.35 „Święta” film z serii „Bella i Sebastian”...

19.30 Dziennik. 20 Kronika. 20.15 „Osadnicy na suchej przelii” film. 21.25 „10 minut recenzji”. 21.35 „Wróg nr 1”. 21.55 Dziennik. 22.10 Prog. na jutro. 22.15 Lekcja jęz. angielskiego.

Sobota

9.55 Geografia dla kl. VII. 10.25 „Rodzina Artamonowych” — film radz. 11.55 Biologia dla kl. VIII. 12.25 Przerwa. 16.15 Prog. dnia. 16.20 Prog. tyg. 16.35 Z cyklu: wychowanie fizyczne dzieci. 16.45 Wiadomości. 16.55 Centralna akademia z okazji Dnia Górnika...

Niedziela

8 POLITECHNIKA: geometria. 8.35 POLITECHNIKA: chemia. 9.05 Lekcja jęz. ros. 9.25 POLITECHNIKA: matematyka. 10 „Album melodii” — dla dzieci. 11.10 Prog. dnia. 11.15 „O czym tajga milczała” — film radz. 12.35 PKF. 12.45 Wiadomości. 12.55 Bawcie się z nami. 13.25 „Jedziemy na łów”. 13.40 Finał olimpiady rolniczej. 14.35 Teatrzyk dla przedszkolaków. 15.15 „Świąteczne złoto” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”...

Z sali koncertowej

Symfoniczny, kameralny — i R. Smendzianka

Już dawno nie mieliśmy w Krakowie takiego ilesie muzycznego tygodnia. Niemal codziennie — duże imprezy muzyczne — dodajmy tu z satysfakcją — cieszące się sporym zainteresowaniem publicznosci. Wreszcie zabrzmią i ostatni akord tej muzycznej serii: koncerty Filharmonii. Koncerty te w bieżącym tygodniu były zresztą mocno nietypowe: na polu symfonicznym — na polu kameralnym. Czy to był szczęśliwy pomysł? Raczej nie. Nieraz już mówiło się o tym, że muzyki kameralnej w wielkiej sali Filharmonii słucha się niedobrze...

Barbera, współczesnego kompozytora amerykańskiego „Adagio na smyczki” razem z „Zegarową symfonią”. Haydna ze schyłku XVIII w. przewodził dyrygent Lucjan Laprus, znany w Krakowie jako chórmistrz i kierownik małych zespołów wokalo-instrumentalnych. Tym razem prowadził pełny zespół symfoniczny — i wstęp swój uważał może za całkowicie pomyślny: za pulpitem kapelmistrzowskim stanął gruntownie przygotowany do koncertu, kierował wykonaniem pewnie i w muzycznym porządku.

Zaś druga część wieczoru odbywała się pod znakiem Reginy Smendzianki przy fortepianie — na tle kameralnego zespołu instrumentalnego (Bach — Koncert fort. A-dur i Mozart — Koncert fort. Es-dur). Patrząc na R. Smendziankę przy klawiaturze, spełniającą zarazem rolę muzycznego reżysera całości, przypominały się mimo woli dawne czasy — XVII-XVIII wieki — kiedy to dyrygenci nie machali pałeczkami, lecz siadywali przy klawesynach, jedną ręką przebiegając po klawiszach, a drugą, uzbrojoną w potężną łaskę, wystukując głośno takt... Tu oczywiście nie było ani łaski, ani stukania; zespół muzycznie funkcjonował b. dokładnie, solistka grała pięknie, z charakterystyczną swą wielką kulturą pianistyczną. Chodzą słyuchy, że pani Regina opuszcza nasze miasto. Niepewni, czy to byłaaby to szkoda! Ale może właśnie wtedy, z tęsknoty za Krakowem, występowałaby w Krakowie częściej. Każdy jej koncert wiemy przecieć z wielką radością.

JERZY PARZYŃSKI

Zajazd w Ojcowie — najlepszy

Dzięki konkursowi ogłoszonemu przez GKKFIT i Turystyczną Agencję Prasową, doszło do wskrzeszenia tradycji staropolskich zajazdów przydrożnych. I miejsce i nagrodę 12.000 zł, zdobył zajazd w Ojcowie-Złotej Górze. Pstrągi i drób, które tam podają, zasłynęły nie tylko w kraju, ale i wśród turystów austriackich, czeskich i węgierskich.

Wszystkim, którzy w najcięższych chwilach okazali nam serce i pomoc oraz wzięli udział w pogrzebie. TADEUSZA LICHONCZAKA a zwłaszcza Dyrektora, Radzie Robotniczej, Organizacjom Społeczno-Politycznym, Kolegom z Wydziału Elektrycznego Huty im. Lenina oraz Bliskim i Znajomym — składamy serdeczne podziękowanie. ZONA i RODZINA

PRACOWNICY POSZUKIWANI Instytut Kosmetyczny „VITA” — Spółdzielnia Pracy w Krakowie, ul. Grodzka 6/3 — zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Warunki płacy wg stawek spółdzielni pracy kat. I.

Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe Oddział Remontowy przy Hucie im. Lenina natychmiast zatrudni EKONOMISTÓW na stanowiska z-ców kierowników Wydziałów i ST. EKONOMISTÓW d/s ORGANIZACJI oraz ŚLUSARZY MASZYNOWYCH, KONSTRUKCYJNYCH i INSTALACYJNYCH, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i AUTOGENICZNYCH, ELEKTROMONTERÓW, MURARZY BUDOWLANYCH, MALARZY KONSTRUKCYJNYCH, DEKARZY i BLACHARZY, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy oraz OPERATORA DZWIĞU SAMOCHODOWEGO „Star”, z uprawnieniami.

Dla pracowników wysoko kwalifikowanych gwarantujemy najwyższe wynagrodzenie zgodnie z Ukladem Zbiorowym Hutnictwa i bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych. Pracownicy, którzy podejmą pracę, otrzymają po 6 latach wynagrodzenie z tytułu Karty Hutnika, po roku ekwiwalent węgłowy. Pracownicy winni zgłaszać się z dowodem osobistym i książeczką wojskową w Dziale Kadr HPR-OR bud. nr 80, (dojazd tramwajami 4, 5, 16, drugi przystanek od bramy głównej Huty im. Lenina)

Krakowska Fabryka Oku Budowlanych w Krakowie, ul. Romanowicza 7 — zatrudni natychmiast ST. KONSTRUKTORA — z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką w przemyśle metalowym, KONSTRUKTORA — z wykształceniem średnim i praktyką w przemyśle metalowym oraz KIEROWNIKA ZAOPATRZENIA — z wykształceniem średnim i praktyką na tym stanowisku w przemyśle metalowym. Warunki płacy zgodne z obowiązującym Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Metalowego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Krakowskiej Fabryki Oku Budowlanych w Krakowie, ul. Romanowicza 7, telefon 645-52..

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natychmiast PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH KWALIFIKOWANYCH w zawodach budowlanych, i NIEKWALIFIKOWANYCH — mężczyzn w wieku ponad 18 lat. Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych, na miejscu tanie żywienia w stołówkach. — Dla chcących zdobyć kwalifikacje istnieje możliwość uczestniczenia do szkół wieczorowych i przyuczenia w zawodzie budowlanym na kursach wewnątrzzakładowych. Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z ważnym dowodem osobistym oraz ze skreśleniem (wymeldowaniem) w księżeczce wojskowej. Zgłoszenia należy kierować: Dział Zatrudnienia i Płac PPB HIL. — Dojazd tramwajami nr 4, 5, 16 — przystanek przystanek przed Walcownią.

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego w Krakowie ul. Grzegorzka 69 — zatrudni natychmiast KIEROWNIKA i Z-CĘ KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne ze znajomością zagadnień zaopatrzenia i praktyką w przemyśle maszynowym, KIEROWNIKA SEKCJI ANALIZ, z wyższym wykształceniem ekonomicznym, REWIDENTA ZAKŁADOWEGO — z praktyką, wymagane średnie wykształcenie ekonomiczne oraz ST. EKONOMISTÓW i EKONOMISTÓW z wyższym wzgl. średnim wykształceniem i praktyką w przemyśle maszynowym, TECHNOLOGÓW — KALKULATORÓW — z praktyką, wymagane wykształcenie wyższe, wzgl. średnie techniczne. Kandydaci proszeni są o osobiste zgłoszenia w Dziale Kadr i Szkolenia.

Praca Przedsiębiorstwo państwowe na terenie Nowej Huty — zatrudni natychmiast KIEROWNIKA DZIAŁU ORGANIZACYJNEGO. Wymagane wykształcenie wyższe prawnicze lub ekonomiczne i 5 lat praktyki, względnie średnie ekonomiczne i 8 lat praktyki. Oferty składać: Punkt Biura Ogłoszeń Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — Nowa Huta, plac Centralny, dla nr K-10880.

Praca PRZYJMĘ pomoc domową dochodzącą lub na stałe. Referencje konieczne. Wybiickiego 1/14 — (18.30-19.30).

STOLARZA zatrudnię. — Tel. 582-39.

POTRZEBNA gospośnia — lub emerytka dochodząca. Wiadomość: Osiedle Wieczysta bl. 7 m. 7.

DOCHODZĄCA przed południem — potrzebna. Kraków, ul. Stachowicza 17 m. 5.

Nauka LEKCJE pisania na maszynie. Kraków, Mikołajska 24.

KURS SAMOCHODOWY i MOTOCYKLOWY rozpoczyna w dniu 6 XII 1966 r. ZDZ Kraków, ul. Dietla 38, tel. 653-12. Wpisy od godziny 8-18.

Sprzedaż „VOLKSWAGEN” 1200 — eksport, stan idealny — sprzedam. Telefon 561-429 godz. 15-18.

FISHARMONIE, idealną, wysokiej marki — sprzedam. Mazowiecka 145/6, w godz. 14-17.

TROJKOŁOWIEC „Velo-rex” sprzedam. Wiadomość: tel. 353-63 po godzinie 18.

Lokale DWIE superkomfortowe garsoniery zamienię na 2 pokoje z kuchnią superkomfort lub komfort. Oferty 1651 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby ZAGINĘŁA suka owczaraka szkocki (zółta). Nagrodza za odprawienie. Dębniaki, Czechosłowacja 6.

LOKAL na biura o pow. 75 m2 — weźmie w najem przedsiębiorstwo państwowe. — Może być do remontu. Oferty uprasza się kierować pod adresem: — „Prasa” — Kraków, Wiślna 2 — dla nr K-10763.

Różne SUKNIE ślubne, nowoczesne modele z zagranicznych materiałów — wypożyczalnia — Kraków, ul. Fr. Nullo 12/21, tel. 576-78.

dietetyczne obiady dla osób cierpiących na schorzenia nerek, wątroby, niedokwasotę i nadkwasotę żołądka, poleca od dnia 15 listopada 1966 r. restauracja «WISŁA» w Nowej Hucie os. Szkolne blok 12, w godz. od 12 do 17. ZAPRASZAMY! NOWOHUCKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE



20 lat pracy:

Sławni absolwenci Tysiąc koncertów

Dwudziestolecie owocnej pracy obchodzi Państw. Średnia Szkoła Muzyczna w Krakowie. Ta praca — to setki absolwentów: muzyków rozmaitych specjalności, to tysiąc z górą publicznych koncertów i audycji, to występy zespołów i solistów szkolnych w Polsce oraz w Austrii i NRD, to laury wychowanków na festiwalach i konkursach artystycznych. Muzyków — dawnych absolwentów krakowskiej PSSM — odnalazł dziś można w każdej chyba instytucji muzycznej w Polsce. W Krakowie — stanowią niemałą część zespołów orkiestry i chóru Filharmonii, Teatru Muzycznego i Polskiego Radia. Dyplom ukończenia Średniej Szkoły Muzycznej

w Krakowie — przed studiami wyższymi — posiadają tacy znani dziś artyści, jak Krzysztof Penderecki, Elżbieta Stefańska-Lukowicz, Aleksandra Ablewicz, Ewa Demarczyk, Jan Byrczek, Andrzej Kurylewicz, Adam Kaczyński, Andrzej Orkisz — i wielu innych. Szkoła — kierowana od lat z górą trzynastu przez znanego i zasłużonego pedagoga, prof. Juliusza Webera — ma za sobą również piękne karty pracy społecznej.

Swe dwudziestolecie obchodzi Średnia Szkoła Muzyczna trzema koncertami: w niedzielę 27 bm. o godz. 18 w auli PWSM („Florianka”) — koncert kameralnego zespołu wokalo-instrumentalnego muzyki dawnej, pod dyr. L. Laprusa i Wł. Latały. W poniedziałek 28 bm. o godz. 19.30 w tejże auli wystąpią soliści — absolwenci tej Szkoły: U. Bruczkowska — Piątek, (organy), E. Stefańska-Lukowicz (klawesyn), J. Kłoczek (wiolonczela), K. Bruczkowski (skrzypce), Z. Jaskier (sopr.), A. Orkisz (wiolonczela), H. Łazarzka (sopr.), i St. Wojtas (fort.). We wtorek zaś 29 bm. o godz. 19.30 w Filharmonii — koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry i chóru Szkoły pod batutą M. Lidy i K. Missony z udziałem solistki A. Świątek (sopr.), — z programem muzyki polskiej. (J. Par)

„Mikołaj” w Domach Dziecka

Nieprzerwanym strumieniem płyną do „Echa” prezenty „mikołajowe” dla wychowanków Domów Dziecka. Ostatnio siodłyce, zabawki, książki, a nawet ubranka nadesłali: Rada Kobiet Centr. Biura Konstruktoryjnego Urzędnicy Chemicznych w Krakowie, prezes Sp-ni „Wisła” Antoni Świerczek, Samorząd Szkolny Technikum Ekonomicznego i Zasad. Szkoły Handl. w Wielicze, Sp-nia „Kra” (Kopernika 8), dzieci z wychowawczynią p. Marysą z Przedszkola nr 82, Małgosia Cyankiewicz, uczeń kl. 5 Szkoły Podst. nr 15, Jola Węglarek, uczeń kl. 3b Szkoły Podst. nr 13, „Ciocia Kazia” z Krakowa, M. K. z WSE, Bożenka Niepokój — uczeń kl. 2c Szkoły Podst. nr 12, p. Helena Galewska. Zbysio Bujak uczeń kl. 2 a Szkoły Podst. nr 21, Ewa Pawlus uczennica kl. 5 Szkoły Podst. nr 55, Tomek i Andrzej Wypychowie, uczennice i uczniowie kl. 2b Szkoły Podst. nr 19 wraz z wychowawczynią p. E. Gruszcak, Jacuś Górny z os. Kolorowego w Nowej Hucie, Lidia Wcisło uczennica kl. 4 Szkoły Podst. nr 20, Basia Marekiewicz uczennica kl. 4 Szkoły Podst. nr 20.

Wszystkim młodszym i starszym ofiarodawcom serdecznie dziękujemy, innym zainteresowanym przypominamy, iż ostatecznym terminem przekazywania prezentów upływa 30 listopada. (mar)

Uwaga!

Od godz. 7 rano w dniu 23 listopada do popołudnia 30 listopada zostaje wstrzymana całkowicie komunikacja tramwajowa w ul. Zachodniej. Tramwaje linii nr 14 i 20 wracają do miasta z dawniej przejazdówki przy al. Rew. Październikowej (wyjət na ul. Kocmyrzowską). Od dnia 30 listopada do eksploatacji oddana zostaje nowa trasa do Ronda G. w Bieżczycech.

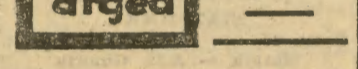
Premie nagrody odznaki

Podobnie jak w latach ubiegłych z okazji Dnia Nauczyciela opiekunowie szkolnych kas oszczędnościowych otrzymali premie, nagrody i odznaki. Złotą Odznakę SKO oraz 3 tys. zł nagrody przyznano Władysławowi Hudzik — opiekunowi SKO Szkoły Podst. nr 8 w Oświęcimiu, a Srebrne Odznaki SKO plus 1000 zł nagrody otrzymali: Helena Aliśkiewicz — opiekunka SKO

przy Szkole Podst. nr 19 w Krakowie oraz Aleksander Hucher — opiekun SKO przy Szkole Podst. nr 1 w Zakopanem.

Tegoroczny konkurs „300” poblił dotychczasowe rekordy. Ogółem w woj. krakowskim wzięło w nim udział 79.638 właścicieli książeczek PKO.

Z okazji Miesiąca Oszczędności odbył się konkurs na najlepszą dekorację propagującą oszczędność. Najpiękniej udekorowały swoje miejsca pracy: kopalnia Brzeszcze, Zakł. Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach oraz Szk. Zaw. przy Kopalni Jawerzno.



W sklepach MHD, PSS, PDT ukazuje się w sprzedaży szkło „Jena” produkcji NRD: — formy do pieczenia bafek fason 3057 w cenie 50 — zł, fason 3066 w cenie 40 — zł, — szklanki żaroodporne poj. 0,22 nr 11 i 12 w cenie 8 — zł. Ponadto polecamy: — duży wybór form do pieczenia z blachy czarnej i białej, — kawiarki elektryczne szklane z zapasowymi pojemnikami w cenie 350, — zł, — autostyfony importowane i krajowe w cenie 250, — zł, — ostrza do golenia produkcji krajowej.



Poprzedzony dużym rozgłosem międzynarodowym, nagrodzony Grand Prix na tegorocznym Festiwalu Filmowym w Bergamo, film reżysera Jerzego Skolimowskiego pt. „Bariera” — wchodzi dziś na ekran kina „Warszawa”. Na seansie o godz. 18.00 odbędzie się spotkanie dwojga odtwórców ról w tym filmie, znanych aktorów scen krakowskich: M. Malickiej i J. Nowickiego z publicznością. Na zdjęciu: Jan Nowicki i Joanna Szczerbie, aktorzy grający główne role w „Barierce”.

Pożegnanie z bronią

Dziś w południe w Nowej Hucie odbyła się uroczystość pożegnania żołnierzy z Krakowskiego Pułku Obrony Terytorialnej im. Bartosza Głowackiego odchodzących do rezerwy. Na pożegnaniu wielu otrzymało nagrody, odznaki wzorowych żołnierzy I i II stopnia, dyplomy oraz listy pochwalne do rodzin. Warto tu podkreślić fakt, że podczas swojej pracy odchodząca dziś do rezerwy

grupa młodych ludzi, w czynnie społecznie przy budowie boisk sportowych, szkół, na placach budów HIL przepracowała wiele godzin. Ich trud szacuje się na ponad milion złotych.

Poza tym 623 żołnierzy oddało honorowo krew — ratując tym życie wielu z nas.

O twórczości H. Sienkiewicza

Komisja Historyczno-Literacka Krakowskiego Oddziału PAN organizuje cykl odczytów popularno-naukowych ku czci Henryka Sienkiewicza. Cykl obejmie 6 prelekcji pozwalających na zapoznanie się z całokształtem twórczości pisarza.

Pierwsze dwa odczyty odbędą się w najbliższy wtorek 29 bm. w sali PAN przy ul. Sławkowskiej 17. O godz. 18 doc. dr J. Kijas wystąpi z prelekcją pt. „Jak tworzył Sienkiewicz powieści historyczne”, a o godz. 19 dr T. Bujnicki omówi nowelistykę Sienkiewicza.

Notatnik krakowski DZIS O GODZINIE:

- * 18 — Wielopole 15/II p. — spotkanie koleżeńskie członków Oddziału ZBoWiD Dzieln. Stare Miasto.
- * 19 — KDK — konkurs rozrywkowy z nagrodami (dla miłośników szarad i krzyżówek).
- * 19 — Świetlica TSKZ, ul. Sławkowska 30 — inauguracja działalności kulturalnej, wręczanie legitymacji, występy artystyczne.
- JUTRO O GODZINIE:**
- * 11 — KDK, sala 132/III p. — Klub Piastyków Amatorów — wykład J. Napieracka pt. „Techniki graficzne”; i o 11 — (sala drewniana) — Salon muzyki mechanicznej — stereo — koncert „pod samowarem” — prowadzi red. A. Jaroszewski. Wstęp 1 zł.
- * 11 — Klub TPRP, Rynek Gł. 20 — dla młodzieży film pt. „Przygody Krosza”; o 17 — wieczór autorski Tadeusza Łopalewskiego.
- * 11.15 — „Pod Jaszczurami” — poranek autorski Juliana Strykowskiego prowadzi dr Zb. Siatkowski.
- * 12 — Towarzystwo Ogrodnictwa, ul. Garbarska 13 — prelekcja doc. dr Tadeusza Wojtaszka pt. „Herbicydy”.

Jaguar w ZOO?

Do Argentyny wyjeżdża delegacja ogrodników zoologicznych, z dyrektorami katowickiego i plockiego ZOO na czele — by na miejscu dokonać bezdeklaracyjnej transakcji wymiennej. Krakowski zwierzyniec wysłał za Ocean młode lwy, jelenie mandżurskie i liczną grupę ptaków krajowych, pragnąc otrzymać w zamian za nie pekari, tapira, jaguara, flamingi i kolekcję papug. Powrót ekipy nastąpi przypuszczalnie pod koniec marca przyszłego roku. (hs)

Rozmowę przy pół-czarnej

Jak rodzi się halny wiatr

Podczas sesji naukowej, zorganizowanej przez krakowski Oddział Państw. Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego, dr MARIA MORAWSKA-HORAWSKA wygłosiła referat, w którym poruszyła szereg bardzo istotnych problemów związanych z powstawaniem wiatru halnego.

— Prosimy o „abc” na temat wiatru, który tak dotyka ludziom chorym na serce — zwrócił się z prośbą do dr M. Morawskiej, samodzielnego pracownika naukowo-badawczego krakowskiego PIHM.

— Halny jest wiatrem wiejącym z gór i schodzącym w doliny. Towarzyszy mu spadek ciśnienia, gwałtowny wzrost temperatury i suchość powietrza. Występuje szczególnie w wiosnę i w jesień. Ogólnie można przyjąć, że halny wieje w Tatrach przez ok. 80 dni w roku a w Zakopanem: przez ok. 20 dni.

— Jakże zjawiska atmosferyczne wpływają na powstawanie wiatru halnego? — Głównym powodem powstawania halnego jest róż-

nica ciśnienia powietrza po obu stronach Tatr. Jeśli po czechosłowackiej stronie ciśnienie jest wyższe — następuje spleźnienie powietrza, które przemieszcza się na polską stronę, dając w efekcie halny.

— W referacie mówiła Pani o swym tegorocznym odkryciu naukowym polegającym na ustaleniu głębszej przyczyny powstawania wiatru halnego. Na czym ona polega.

— Synoptycy posługują się mapami jednakowych ciśnień atmosferycznych, przy czym trzeba wiedzieć, że powierzchnie jednakowych ciśnień mogą układać się pod różnymi kątami i w różnych kierunkach w stosunku do ziemi. Posługując się takimi właśnie mapami stwierdziłam, że bardzo istotną przyczyną, warunkującą powstawanie wiatru halnego, jest sytuacja atmosferyczna kształtująca się na wysokości 3 tys. metrów nad poziomem morza. Halny powstaje najczęściej wówczas, gdy powierzchnia jednakowego ciśnienia, przebiegająca w pobliżu tej wysokości, jest nachy-

lona w kierunku północno-zachodnim, tworzy więc coś w rodzaju jęzdźłani, której górny koniec znajduje się nad Kasprowym a dolny nad Baltykiem. Taki układ ciśnienia zmusza wiatr do zeflizgowania się w kierunku naszego morza. Im większy jest kąt nachylenia powierzchni jednakowego ciśnienia w stosunku do ziemi — tym większa jest prędkość i porywistość wiatru. Dla powstania halnego wystarczy już nawet 100 metrów różnicy pomiędzy górnym a dolnym krańcem pochyłości.

— Czy nie wyklucza Pani istnienia jeszcze innych warunków sprzyjających rodzeniu się wiatru halnego?

— Halny może także powstawać pod wpływem prądu strumieniowego (więc wąskiego obszaru bardzo silnych wiatrów), pojawiającego się w pobliżu Tatr na wysokości 9 tys. metrów. Prąd ten jest również jedną z przyczyn powstawania alpejskiego fenu.

— Za rozmowę bardzo dziękujemy. (lov.)

Co - Gdzie - Kiedy?

Sobota	Niedziela
26	27
listopada	
Konrada	Waleriana

Teatry

SOBOTA
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Makbet”. KLUB ZZK 19.15 „Trudna miłość”. MODRZEJSKIEJ 19.15 „Happy end”. KAMERALNY 19.15 „Mizantrop”. ROZMAITOCI 19.15 „Kiss me Kate”. LUDOWY 19.15 „Skowronek”. RAP-SODYCZNY 18 „Akropolis”. MUZYCZNY 19.15 „My fair lady”. KOLEJARZA 19 „Wesoły współnik”. JAMA MICHALIKA 22.30 „A to ci raj”. — KABARET „PIWNICA” godz. 22.30 „Jak żyliśmy, jak żyjemy, do czego doprowadzimy nasze mieszkania”.

FILHARMONIA 19.30 Koncert symfoniczny — gra R. Smendzianka — fortepian.

NIEDZIELA

SŁOWACKIEGO godz. 14 „Madama Butterfly”, 19.15 „Opera za trzy grosze”. MODRZEJSKIEJ 15 „Tango”, 19.15 „Derby w pałacu”. KAMERALNY 15 „Sie Kochamy”, 19.15 „Mizantrop”. ROZMAITOCI 11 „Placówka”, 19.15 „Ucieczka na południe” (premiera). LUDOWY 19.15 „Zemsta”. RAP-SODYCZNY 19.15 „Akropolis”. GROTESKA 12 „Od Krakowa jadę”. KOLEJARZA 15 i 19 „Wesoły współnik”. JAMA MICHALIKA godz. 11 „20-lata z przeszłości”, 22.30 „A to ci raj”. — KLUB ZZK, PIWNICA — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA
WOLNOŚĆ godz. 15.45, 18, 20.15 „Nie przysyłaj mi kwiatów” (USA, l. 14), godz. 22.30 „Sci-gani przez śmierć” (USA).

WARSZAWA 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Bariera” (pol., l. 16) 22.30 „Między linami ringu” (USA). WANDA 10.30, 12.45, 15.30, 18, 20.30 „Starsza pani bez godności” (fr., l. 16).

APOLLO 10, 12.30 „Powodzenia, Charlie” (fr., l. 14), 15.30, 18 „Kim pan jest — doktorze Sorge” (fr.-wł.-jap., l. 16).

SZTUKA (studyjne) 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Sposób na kobiety” (ang., l. 18). ME. GWARDIA (Lubicz 15) 12.15, 14.45, 17, 19.15 „Przybycie Tytanów” (wł.-fr., l. 11). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Złoto Alaski” (USA, l. 16).

ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17 „Znowu Max Linder” (fr., l. 12). MELODIA (Zwierzyńca 1) 15.45, 18, 20.15 „Piękny Antonio” (wł., l. 16). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Prawo i pięść” (pol., l. 16). MINIATURA (Franciszkańska 1) 10, 12 „Stokrotka” (fr., l. 16), 15, 16 „Leningrad — Wiedeń — Chicago”, 17, 19 „Sprawa Niny „B” (fr., l. 18). ENERGETYK (Plaszców-stadion) 17, 19 „Niekochana” (pol., l. 16). TĘCZA (Dębinki, Praska 52) 17.30 „Skarb w Srebrnym Jeziorze”

(NRF, l. 12), 19.30 „Kronika pewnej zbrodni” (NRD, l. 14). WISLA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Pięciu mężów pani Lizy” (USA, l. 16). CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Beata” (pol., l. 16). DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) 15.45 „Wrak Mary Deare” (ang., l. 14). KULTURA (Rynek Gł.) 15.30, 17.45, 20 „Trzy kroki po ziemi” (pol., l. 14). WIEDZA (Rynek Gł. 27) 18 „Kawery Dunikowski, Grzybobranie, Pani Twardowska. ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Desperaci” (węg., l. 16) ZZK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 18 „Romans z nieznanym” (USA, l. 16).

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Z piekła do Texasu” (USA, l. 14), 22.30 „Strzelby Apaczów” (USA). M. SALA 15, 17, 19.15 „Dzielnica szczęścia” (rum., l. 16). ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Niagara” (USA, l. 16). M. SALA 15, 17.15, 19.30 „Żołnierki” (wł., l. 18). SFINKS (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Chcemy się bawić” (ang., l. 12). BALLADYNA (Grębałów) 18 „Czarny monoli” (fr., l. 16). ORION (Podgęze) 18 „Oklahoma” (USA, l. 14).

NIEDZIELA

WOLNOŚĆ 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Nie przysyłaj mi kwiatów”. WARSZAWA 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Bariera”. ZUCH 15, 17, 19 „Znowu Max Linder”. MELODIA 10.30, 12.30, „Czarodziejski kwiat” (radz., l. 7), 15.45, 18, 20.15 „Piękny Antonio”. MINIATURA 15, 17, 19 „Sprawa Niny „B”. ENERGETYK 15, 17 „Stokrotka” (fr., l. 16), 19 „Niekochana”. SWSZOWIANKA (Swożowice) 16, 19 „Małpia kuracja” (USA, l. 12). TĘCZA 15, 17 „Skarb w Srebrnym Jeziorze”, 19 „Kronika pewnej zbrodni”. WISLA 11, 13 „Ocean Lodowaty wzywa” (radz., l. 7), 15.45, 18, 20.15 „Pięciu mężów pani Lizy”. CHEMIK 14.45, 17, 19.15 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, l. 14). DOM ŻOŁNIERZA 15.45, 18, 20.15 „Wrak Mary Deare”. ZWIĄZKOWIEC 17, 19 „Czarny tulipan” (fr., l. 14). ZDROWIE (Kobierzyn) 19 „Nieznajomi z pociągów” (USA, l. 16). WANDA, APOLLO, SZTUKA, ME. GWARDIA, WRZOS, MASKOTKA, KULTURA, ZZK PROKOCIM — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

WRZOS godz. 11, 12, MAS-KOTKA 10.15, 11.15, 12.15, MINIATURA 11, 12, 13, 14, ENERGETYK 12, ZWIĄZKOWIEC 12.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT godz. 12 „Strzelby Apaczów” (USA, l. 11), 15.45, 18, 20.15 „Z piekła do Texasu”. ŚWIATOWID m. sala 15, 17, 19 „Zakołochani są między nami”. BALLADYNA 16 „Banda” (pol., l. 16), 18 „Czarny monoli”. KOLOROWE (Czyżyny) 18 „Przybycie Tytanów” (wł., l. 11). ORION 16, 18 „Oklahoma”. SWIT (m. sala), ŚWIATOWID (d. sala), SFINKS — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
ŚWIATOWID 11.15, BALLADYNA 15, KOLOROWE 17, SFINKS 10, 11, 12.

Giełda Piosenki

...odbędzie się 12 grudnia br. w Klubie Dziennikarzy. W związku z tym organizatorzy proszą autorów tekstów i muzyki o nadsyłanie swoich prac do redakcji muzycznej Polskiego Radia, Kraków, ul. Szlak 71 do 5 grudnia br.

Na budowie WP-5

Jak już informowaliśmy, budowniczo wieckiego pieca nr 5 w Hucie im. Lenina postanowili przyspieszyć termin oddania tego obiektu do eksploatacji o dwa tygodnie, to znaczy w dniu 15 grudnia. Na konferencji z udziałem dwóch wiceministrów: przemysłu ciężkiego Fr. Kaima oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych S. Farjaszewskiego oceniono aktualną sytuację. Stwierdzono, że termin 15 grudnia jest całkowicie realny o ile rygorystycznie przestrzegany będzie harmonogram prac rozruchowych. Kompleks wielkiego pieca nr 5 musi być oddany do eksploatacji bezusterkowo.

W chwili obecnej trwa suszenie nagrzewnic pieca przy pomocy gazu, rozpoczęto również częściowy rozruch dolnej partii estakady zasobników,

Dyżury

SOBOTA
CHIRURG.: Kopernika 21, INTERN.: Kopernika 15, IARYNGOL.: Kopernika 23a, NEUROLOG.: Kobierzyn, OKULIST.: Kopernika 38, UROLOG.: Grzegorzewska 18, PEDIATR.: Prokocim, GRUZYCZY dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just. POGOT. MO tel. 0-7. STRAZ POZ. tel. 0-8. POGOT. R-9. TUNK. Siemiradzkiego tel. 0-9. PODGORZE tel. 625-50 i 657-57, GRZEGORZKI tel. 209-01 i 205-77, POMOĆ DROGOWA PZMOT — Kraków, tel. 417-60 od 7 do 22, PUNKT INFORM. O USŁUGACH, Solskiego 27, tel. 565-88, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33, DYŻUR PEDIATR. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

CHIRURG., INTERN., OKULIST., UROLOG.: Nowa Huta, NEUROLOG.: Botaniczna 3; pozostałe dyżury jak w sobotę.

Apteki
SOBOTA I NIEDZIELA Rynek Gł. 42, Metalowców 1, Retoryka 1, pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94, Nowogrzegorzewska bl. 2, Nowa Huta: os. Teatralne 27.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Druk: Krak. Drukarnia Prasowa, Kraków ul. Wielopole 1. T-7

Szpalka o krakowskich jubilatkach Wisła

Bez 8 najlepszych wicemistrzostwo...



Malo który zespół może się popisać zdobyciem wicemistrzostwa ligi, grając bez 8 najlepszych zawodników. Sztuki tej dokonali koszykarze Wisły w sezonie 1951/52. 8 zawodników (Arlet, Bętkowski, Dąbrowski, Mikulowski, Facula, Pyjos, Weżyk, Wójcik) trenowało wówczas w ośrodku przedolimpijskim a mimo to zespół odniósł sukces, grając w składzie: Bartik, Chanek, Domanasiewicz, Gruszka, Krakowski, Mięta, Swoboda, Szymczak i Sławek.

Planicka skapitulował

Henryk Reyman występował w okresie międzywojennym w reprezentacji Polski także przeciwko zawodowej reprezentacji Czechosłowacji. Nasi południowi sąsiedzi wygrali to spotkanie, ale tylko 3:2 a najlepszy wówczas bramkarz w Europie — Planicka, skapitulował dwukrotnie przed strzałami Reymana.

W 10 dniu wolności

Pierwszy powojenny mecz w Krakowie rozegrała Wisła w własnym boisku przeciwko Cracovii już 28 stycznia. Wygrali gospodarze 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Fijo ze strzału samobójczego oraz Giergieł. Mecz trwał 1 godz. 2X30 min., ponieważ wystąpiono bez treningu na ośnieżonej murawie i podczas mrozu.

Cracovia

Przeszkodziła kontuzja

Do dobrych obrońców Cracovii należał niegdyś Doniec. Wybił piłkę płaskim wykopem, przez co podanie było łatwe do przyjęcia przez współpartnera. W rozwoju jego kariery zawodniczej przeszkodziła dotkliwa kontuzja kolana.

Grał w ataku

Długoletni byłymi boisk piłkarskich pamiętają zapewne Tadeusza Glimasa, kiedy grał na obronie wraz z Gędkiem i Perpanem. Dla ratowania drużyny w pewnym okresie czasu grał wzorem Gintla również w ataku, gdzie strzelał bramki.

Dzisiaj jest trenerem

I jeszcze jednemu obrońcy poświęcimy kilka słów, mianowicie — Romanowi Durlikowi. Był jednym z najgrysiwszych obrońców błogosławionych. Szedł na przeciwnika ostro, przechwytywał wiele podań. Dzisiaj jest trenerem trampkarzy, którzy pod jego kierunkiem uzyskują bardzo dobre wyniki.

Plakietka KDS dla mgr Skolickiego

WCZORAJ w przerwie sesji RN m. Krakowa delegacja Klubu Dziennikarzy Sportowych przy SDP wręczyła przewodniczącemu Prez. RN m. Krakowa mgr Z. SKOLICKIEMU pamiątkową plakietkę Klubu Dziennikarzy Sportowych przyznawaną przez Zarząd Główny za okazaną pomoc przy organizowaniu ogólnopolskiej sesji w Krakowie i za serdeczny stosunek do dziennikarstwa sportowego.

6 razy obronił mistrzowski tytuł

ZWYCIĘSTWO nad Clevelan-dem Williamsem było szóstym z kolei sukcesem Claya odniesionym w obronie mistrzowskiego tytułu. Dotychczas wygrał walkę z Listonem (w 12), Pattersonem (w 12), Cooperem (w 6), Londonem (w 3), Mildembergerem (w 12) i z Williamsem (w 13 rundzie). Więcej walk stoczonych w obronie mistrzowskiego tytułu miał Joe Louis (25) i Ezzard Charles (8).

Od czasu Dempseya ilość zwycięskich walk w obronie mistrzowskiego tytułu przedstawia się następująco: Dempsey wygrał 5 (statystyka w tym wypadku niezbýt dokładna) w latach 1920—1923. Tunney wygrał dwie walki (1927—1928), Schmeling jedną z Striblingiem (w 1931), Sharley — żadnej, Carnera dwie (1933—1934), Baer — żadnej, Braddock — żadnej, Joe Louis 25 w czasie od 1937—1943, Ezzard Charles — osiem (1949—1951), Walcott — jedną (1952), Marclano — sześć (1953—1955), Patterson — cztery (1956—1959), Johansson — żadnej, Patterson — dwie (1961), Liston — jedną (1963).

Koszykarze Wisły jadą do Finlandii

PIERWSZY mecz w ramach eliminacyjnych rozgrywek o Puchar Zdobycwców Pucharu w koszykówce mężczyzn rozegra wicemistrz Polski — Wisła w Finlandii 3 grudnia br. Przeciwnikiem krakowian będzie wicemistrz Finlandii — HKT Helsinki. Rewanżowe spotkanie odbędzie się 15 grudnia br. w Krakowie.

„Echo”, KKKFiT, WKKFiT i ZMS organizują po raz 6 akcję urządzania naturalnych lodowisk



Czy wybrałeś już teren pod przyszłą ślizgawkę?

Podobnie jak w latach poprzednich, również i teraz Redakcja „Echa Krakowa”, Krakowski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Związek Młodzieży Socjalistycznej organizują akcję urządzania naturalnych ślizgawek.



Wprowadzcie pogoda jest jeszcze wybitnie jesienna i nasilenie naszej akcji przewidujemy w styczniu i lutym, kiedy warunki atmosferyczne są najkorzystniejsze — ale już teraz należałoby wybrać odpowiednie miejsce pod przyszłą ślizgawkę oraz przygotować sprzęt. Teren oczyszczony z kamieni powinien być o równej i twardej powierzchni, najlepiej obok domu, szkoły lub pomieszczenia klubowego, gdzie można urządzić szatnię i bufet. Przyszła tawla powinna być ogrodzona wałem ziemnym o wysokości 10—20 cm, który podczas polewania i odwilży będzie zatrzymywał wodę. Warto również przygotować wąż gumowy lub beczkę na sankach z urządzeniem do polewania, szufle itp. Wylewać lodowisko należy wówczas, gdy przynajmniej przez 3 dni ustali się mroźna pogoda (—5 do —7 stopni C).

Przypominamy, że w roku 1961 powstało na apel „Echa” 30 lodowisk, w 1962 — 63, w 1963 — 88, w 1964 — 832, w 1965 — 836. Sądymy, że w tym sezonie będzie ich jeszcze więcej. Podobnie, jak to czyniliśmy poprzednio, również i teraz apelujemy do dozorców, administratorów i komitetów blokowych o okazanie jak największego serca młodemu entuzjastom tyżew. Tylko przy Waszej pomocy nasza akcja może przynieść dobre wyniki. Z drugiej strony prosimy wszystkich uczestników o zachowanie jak największego ładu i porządku.

W urządzaniu lodowisk mogą brać udział wszyscy — młodzież nie zrzeszona, komitety blokowe, ogniska TKKF, młodzież szkolna, sportowych dla ćwiczeń uzupełniających) nie zdołali jeszcze wychować naprawdę wartościowych zawodniczek czy zawodników. Bo choć wiślanie biją rekordy okręgu, choć stale robią postępy, to jednak europejska, światowa, a nawet i polska czołówka robi postępy jeszcze szybsze.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że mimo prób nie na razie nie wskazuje na to by reprezentant krakowskiego pływactwa miał coś dokonać w mistrzostwach Europy czy Igrzyskach Olimpijskich. Można co prawda mówić, że podobnie jak w naszym mieście, ma się rzecz w całej Polsce, ale to chyba dla sympatyków sportu żadna pociecha.

Musimy więc czekać, aż będzie nas stać na budowę kilku dalszych krytych pływalni, aż miasto będzie dysponowało wystarczającą liczbą odkrytych obiektów, aż będziemy w stanie objąć nauką pływania całą młodzież a najdotlejszym zapewnić warunki właściwego treningu. Dopiero wtedy będziemy mogli w gronie najlepszych na świecie szukać nazwisk reprezentantów Polski i — oby — Krakowa.

(LANG)

Rozważania

na pływackie tematy

Czy i kiedy wychowamy mistrzów Europy?

prawdziwą masowość — talent odpowiedniej klasy i trzeba mieć warunki dla zapewnienia mu właściwego szkolenia. O tym jak trudna to rzecz, świadczy najlepiej przykład krakowskiej Wisły. Od 5 lat trwa w tym klubie zakrojona naprawdę na szeroką skalę akcja szkolenia młodych pływaków. Dobrzy trenerzy, mający chyba najlepsze w Polsce warunki pracy (kryty basen, pływalnia na wolnym powietrzu z podgrzewaną wodą, kompleks sal

Radio

NA FALI 249 m CZYLI 1205 KC

SOBOTA

Dzienniki: 18, 19, 21, 23.50. 17.00 Aud. oświatowa. 17.10 Muzyka barokowa. 17.30 Fel. J. Kurka „Monterosso”. 17.40 Popołudnie z piosenką. 18.00 Dziennik krak. 18.25 Na krak. rynku, 18.50 Fel. M. Jersta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Mafysiakowie”. 20.00 K. Wilkomirski — wiołonceła, 20.50 Koncert. 21.27 Kronika sport. 22.00 Radio-kabaret „Trzy po trzy”. 23.00 Muzyka romant.

NIEDZIELA

8.00 „Moskwa z melodią i piosenką”. 8.35 „Radioproblemy”. 8.45 Koncert zyczeń. 9.30 „W lirycznym nastroju”. 9.55 Audycja literacka. 10.25 „W rytmie tańca”. 10.50 Notatnik węgierski. 11.00 Szlakiem 1000-lecia. 12.10 Warsz. Tygodnik Dźwięk. — 12.35 Poranek symfon. 13.40 Muzyka ludowa. 14.00 Piosenka miesiąca. 14.30 „Studio M. 2”. 15.00 Słuch. dla dzieci. — 16.30 — Koncert chopinowski, 17.05 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.35 Finał meczu boks. drużyn młodz. o Puchar Europy: Polska — Związek Radziecki. 20.30 Wyniki Lajkonika. 20.43 Waldteufel — Walc. 21.23 Muzyka tan. 22.00 Wiad. sport. 22.30 Wieczory muzyczne.

Telewizja

SOBOTA

Godz. 14.25 Progr. dnia. 14.30 Międzyzapaństw. mecz hokeja na lodzie ZSRR — Czechosłowacja, w przerwie ok. 15.15 Progr. dla nauczycieli, w przerwie II ok. 16 Progr. tygodnia, 16.55 Wiadomości, 17 „Mierz siły na zamiary” — telekonkurs, 17.45 Spotkanie z przyrodą, 18.10 „Po szóstej” TV Klub Młodz. 18.50 „Warszawa, ja i Ty”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20 Film z serii „Belphégor czyli upiór Luwru”, 20.25 „Kabaret Starszych Panów” — „Zaopiekujcie się Leonem” (powt.), 21.80 Dziennik, 21.45 Wiadomości sport. 21.55 „Spryciarz” film ang., 23.25 Progr. na jutro.

NIEDZIELA

Godz. 8.30 Politechnika: Geometria, 9.05 Politechnika: Chemia, 9.35 Lekcja jęz. ros., 9.55 Politechnika: Matematyka, 10.25 przerwa, 10.55 Progr. dnia, 11 Report. z turnieju gimnastyki artyst. 11.55 Spawozd. sport., w przerwie ok. 12.45 PKF, 13.40 „Morze, bezkł. ludzie” z cyklu: Ludzie i zdarzenia, 13.55 Koncert Paganiniego — z cyklu „Piorkiem i węglem”, 14.15 „Przemiany” — magazyn red. wiejskiej, 14.35 „Baśń o zaklętym kaczorze” — dla dzieci, 15.40 „Wielka gra” — teleturniej, 16.30 Studio 63 — „Napój cieniasty” — poezja B. Leśmiana, 17.25 „Wieczór przy kominku”, 18 Sprawozd. z meczu boks. o Puchar Europy, 19.15 Dobranoc, 19.25 c.d. sprawozd. sport., 20.40 Dziennik, 21.10 „Noc przedślubna” film CSRS, 22.45 Niedziela sport., 23.05 Progr. na jutro.

Wystawy — muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (sob. 9.30—14.30, niedz. 9—14.30), ZAMEK I MUZEUM w Pieskowej Skale (10—17), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10—18), HISTORYCZNE, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (sob. 9—14, niedz. 10—14), STARA BOZNICA, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (sob. 9—14, niedz. 10—14), MUZEUM NARODOWE, ODDZ. SUKIENNICZE, Malarstwo pol. w XVIII i XIX (10—15), DOM MATEJKI, Floriańska 4: Studia pejzaż. J. Matejki (10—14.45), SZOLAJSKI, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10—15), — SZTARTORYSKICH, Jana 12: Karabela jako dzieło sztuki (sob. 10—15, niedz. 9—15), NOWY GMACH, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo wspanię. oraz Twórczość van der Weydena (sob. 10—14.45, niedz. 10—16), MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, Foselska 3: Starożytność i średniowiecze Malopolski (sob. 10—14, niedz. 10—13), — PRZYRODNICZE, Sławkowska 17 (10—13), PALAC SZUKI, pl. Szczepański 4: Wystawy posmiertne: rzeźby K. Laszczki, rzeźby i malarstwa L. Demarczyka oraz malarstwa L. Czajkowskiego (10—17), — KRZYSZTOFOROY, Szczepańska 2: Wystawa Marii Jaremy (sob. 11—18, niedz. 10—17), PAWILON, pl. Szczepański 3: Ogólnopol. wystawa rzeźby młodych (11—18), NOWA HUTA, al. Fół 3: Wystawa malarstwa „Człowiek w centrum zainteresowania artysty”.

Może też maczał w tym palce. Książak nie był już mu w cęcej potrzebny, dlatego nie przyszedł. No i mamy „Blondynkę”, która nie wie o śmierci inżyniera i „Iksa”, który, jak należy sądzić, coś w tej chwili z pewnością przygotowuje.

— Co robimy?

— Nim wam odpowiem poruczniku, muszę stwierdzić, że wyjeżdżam spokojny. Widzę, że tę sprawę pozostawiam w dobrych rękach. A gdybym był agentem obcego wywiadu, miałbym porządnego stracha...

— Dlaczego? — Krzysztof spojrział na mnie ze zdziwieniem.

— Nie wiesz?

— Nie! — Krzysztof wzruszył ramionami.

— Przecież to takie proste... Drżycie, szpiedzy, agenci wszystkich wrogich wywiadów. Krótki wasz żywot, bo — tu spojrzalem na porucznika — Krzysztof wrócił do pracy!!!

Krzysztof udał zastydzoną panienkę i zaczął kręcić poła marynarki. Wyglądał tak komicznie, że nie mogłem powstrzymać się od głośnego śmiechu.

— Co robimy? — Krzysztof przybrał z powrotem służbiastą postawę.

— Trzeba jutro przesłuchać „Blondynkę”.

Skrzeżący głos w głośniku zapowiedział odjazd pociągu do Berlina i Paryża. Konduktorzy podnieśli w górę lampki. Poklepałem Krzysztofa po ramieniu i wsiadłem. Pociąg ruszył. Sylwetka Krzysztofa malała na niknącym w dali peronie.

Obudziłem się na krótko przed kontrolą graniczną. Mimo, że moim jedynym bagażem była mała kuferek celnik kazał mi ją otworzyć, zaglądnął też pod łóżko. Tak wymieniły wach celników tym razem zawiódł: celnik z rozczarowaną miną osteplował moją deklarację i opuścił przedział.

JAN LITAN

TAJEMNICA

„NIKE”

Po przejeździe mostu granicznego na Garze uświadomiłem sobie, że to dziś pierwszego września. Przed ćwierć wiekiem o świecie z pobliskich lotnisk i dróg, które teraz mijam, ruszyła na Polskę lawina hitlerowska, siejąc śmierć i zniszczenie. Przypomniałem sobie samoloty z czarnymi krzyżami, czołgi, a za nimi zalewające naszą ziemię hitlerowskie oddziały. I to, co nastąpiło: pierwsze rozstrzelania, rabunki, straszliwe dni okupacji. Z Berlina padały rozkazy mordowania i unicestwienia narodu.

To było ćwierć wieku temu. Teraz jadę do Berlina, stolicy sojuszniczego państwa, by wspólnie z pracownikami tamtejszego kontrwywiadu zabezpieczyć nasze kraje od agentów na usługach sił odwetowych. Sły te sieją znowu niepokój, siłą rozpalańiu zarzewia nowych wojen. Naszym zadaniem jest niszczyć wszystkie ich macki, gdziekolwiek się pojawiają.

Punktualnie, zgodnie z rozkładem, przyjechałem na miejsce. Ołbrzymia hala dworca „Ost” w Berlinie przypominała mi nasz dworzec we Wrocławiu. Wsiadłem ckok kiosku „Mitrop” i rozejrzałem się. Od strony schodów szedł w moim kierunku krepny, młody człowiek, o jasnych włosach, okrągłej twarzy. Poznałem go. Był to porucznik Manfred, z którym zetknąłem się przed kilku laty w Warszawie.

— Witam was w naszej stolicy — powiedział wyciągając na powitanie rękę.

— Miło spotkać znajomego na obcym gruncie — odpowiedziałem.

Zesłaliśmy razem do tunelu. Na małym placu przed dworcem czekał samochód. Wsiadliśmy i porucznik skręcił w prawo.

— Alexanderplatz — objaśnił.

Wjechaliśmy w szeroką ulicę. Gdybym nie wiedział, że jestem w Berlinie, byłbym skłonny przypuszczać, że znajduję się na warszawskim MDM.

— Aleja Karola Marksa — pośpieszył z wyjaśnieniem porucznik. — Podobna do waszego centrum, prawda? Budowaliśmy ją w „warszawskim tempie”.

Uśmiechnąłem się: „Warschauer Tempo” — tempo naszej odbudowy — stało się po wojnie za granicą przysłowiowe.

W nowoczesnym hotelu „Berolina” zarezerwowano mi pokój na ósmym piętrze. Z okna widziałem rozciągającą się panoramę Berlina.

— Czy poznajecie tę panią? — porucznik wskazał na emblemat wiszący przy drzwiach lokalu, do którego zmierzaliśmy.

— Jakżeby nie, przecież to nasza warszawska Syrenka.

— Toteż i śniadanie zjemy w „Warszawie” — oznajmił mój przewodnik.

Była dziesiąta, gdy znalazłem się w gabinecie zwierzchnika porucznika Manfreda. Wręczyłem szefowi moje dokumenty, wymieniliśmy kilka zdań i szef powiedział:

— Poruczniku Manfred! Proszę zapoznać towarzysza z Polski z naszymi materiałami. Gdy to będzie potrzebne, udostępnicie mu również fotokopie dokumentów.